



## KURIEREM

• Wczoraj w Teatrze Opery i Baletu otwarto wystawę prac osób niepełnosprawnych. Odbył się koncert, w którym uczestniczyły zespoły artystyczne ludzi niepełnosprawnych, śpiewali Eduardas Kaniava, Judita Leitaite, grała orkiestra rozrywkowa LRTV. Przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis z okazji Międzynarodowego Dnia Inwalidów wygłosił przemówienie.

• W Olickiej Hali Sportowej w godz. 13-15 odbyła się impreza „Obiad z przyszłym prezydentem”. Uczestniczyli Vytenis Andriukaitis, Kazys Bobelis, Rolandas Pavilionis, Rimantas Smetona. Arturasa - Paulauskasa reprezentowali Arvydas Juozaitis, Valdas Adamkus - Kestutis Glaveckas, Vytautas Landsbergisa - Arvydas Vidziunas.

• W Małej Sali Litewskiej Filharmonii Narodowej wystąpił duet - wiolonczelista Rimantas Armonas i pianistka Irena Us. Koncert poświęcony był 20-leciu działalności twórczej zespołu.

• W Litewskim Pałacu Pracowników Sztuki rozpoczęła się dwudniowa konferencja międzynarodowa „Pluralizm kulturowy i kultura pokoju”. Referaty wygłosili ludzie sztuki, naukowcy, działacze społeczni państw bałtyckich, Ukrainy, Rosji, Czech oraz innych krajów.

• Kandydat na prezydenta republiki Arturas Paulauskas zapewnił przewodniczącemu Komisji Europejskiej Jacquesa Santera, że w przypadku, gdy zostanie przywódcą Litwy, kontynuować będzie obecną politykę zagraniczną. Podczas spotkania Jacques Santer wyraził swoje zdanie na temat możliwości naszego kraju rozpoczęcia negocjacji w sprawie przystąpienia do Unii Europejskiej. Przewodniczący Komisji Europejskiej zaznaczył, że przede wszystkim będzie to zależało od gotowości Litwy do realizacji reform liberalnych, które wcześniej, jak powiedział, były zatrzymane.

• Kandydat na prezydenta RL Vytautas Landsbergis przyjął ambasadora Federacji Rosyjskiej Konstantina Mozela, którego interesował przebieg kampanii wyborczej przewodniczącego Sejmu oraz jego program. W odpowiedzi na pytanie ambasadora o najsłabsze strony swego programu wyborczego V. Landsbergis zaznaczył, że nie zawiera on populizmu i obietnic, których nie można zrealizować.

• Dzisiaj w Litewskim Instytucie Literatury i Folkloru rozpoczyna się konferencja międzynarodowa „Współdziałanie starego piśmiennictwa i folkloru: Spuścizna kulturalna Wielkiego Księstwa Litewskiego”. Literaturoznawcy, badacze folkloru i historycy z różnych krajów w Wilnie będą zgłębiali różnorodny materiał Wielkiego Księstwa Litewskiego, omówią aktualne problemy mitologii, folkloru i historii Białorusi i Słowian. Ważną udział naukowcy z Litwy, Łotwy, Rosji, Białorusi, Polski, Ukrainy, Węgier i Niemiec.

• W przyszłym tygodniu w Estonii odbędą się manewry Bałtyckiego Batalionu Sił Pokojowych - BALTBAT „Baltic Trial II” („Bałtycka próba II”). Po sprawdzeniu umiejętności żołnierzy batalionu w zakresie prowadzenia misji pokojowych ma być podpisany końcowy dokument w sprawie utworzenia BALTBATU.

• Rząd Litwy w przyszłym roku zamierza zwiększyć akcyzy na benzynę, wyroby alkoholowe i tytoniowe.

• Akcyza na benzynę ma wzrosnąć o 27 proc., na alkohol - przeciętnie o 10 proc., na wyroby tytoniowe - o około 17 proc.

• W Wilnie podpisany został protokół o wymianie i współpracy młodzieży Litwy i Polski. Jako priorytetowe kierunki działalności wymienia on dalsze zgłębianie historii i kultury Litwy i Polski, udział w akcjach ekologicznych, wymianę doświadczeń, rozwój trójstronnej współpracy młodzieży.

## Nasi goście

Wczoraj krótko, stanowczo za krótko, w redakcji zapanował nastrój radości i pogody. Za sprawą 19 uczniów klasy III F i jej Pani - Almy Łaksztauskienė z Wilenskiej Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli. Przesympanożone, bardzo grzecznie i dobrze wychowane. Przyszły, żeby zobaczyć, jak powstawał dzisiejszy numer naszego dziennika. Najbardziej im podobały się komputery, które wszystko potrafią: składać materiały, makietować itd. itp. Trudniej było zademonstrować, w jaki sposób w głowie dziennikarskiej rodzi się temat, ale o tym może innym razem. Dzieci obiecały, że jak dorosną, do nas wrócą i będą pracowały w gazecie. Ze zadowoleniem, przekłamyśmy się: każde napisało po jednej liście na komputerze...

Przedtem III F odwiedziła Radio „Znad Wilii”. Również bardzo się podobała praca w rozgłośni, a zwłaszcza, że miesi się ona na 18 piętrze Domu Prasy. Wszystkie dzieci otrzymały tam w prezencie - kasety z nagraniami lekcji języka litewskiego. Też marzą, żeby w „Znad Wilii” pracować. Cóż, konkurencja to dobra rzecz...

H. J.

## III f ze szkoły Syrokomli obiecała, że do „Kuriera” przyjdzie pracować



NA ZDJĘCIU: III F w redakcji „Kuriera Wilenskiego”.

Fot. Marian Paluszkievicz

## Kable z lat 1925-1926

## W centrum Wilna mogą być nowe awarie

W środę o godz. 14 min. 45 w gmachu Litewskiej Agencji Telegraficznej (ELTA) w śródmieściu Wilna znikła elektryczność. Przeszło 150 użytkowników informacji, w tym stacje radiowo i telewizyjna, redakcje gazet, Urząd Prezydenta, Sejm, rząd przez godzinę nie miały łączności z agencją ELTA i nie otrzymały operatywnej informacji o wydarzeniach na świecie. Swoją drogą ELTA nie otrzymała wiadomości z agencji zagranicznych, instytucji państwowych i nie mogła ich przekazać swoim klientom.

Dopływy elektryczności wznowiono po godzinie poprzez włączenie linii rezerwowej.

Kierownik Wilenskich Sieni Elektrycznych Gediminas Joczionis powiedział agencji ELTA, że awaria nastąpiła w wyniku uszkodzenia jednego z kabli wysokiego napięcia, w związku z czym wyłączyły się trzy podstacje elektryczne. Elektryczności nie miał też hotel „Neringa” i inne sąsiednie domy.

G. Joczionis stwierdził, że uszkodzeń z każdym rokiem jest coraz więcej, ponieważ starsze sieci kabli elektrycznych i linii powietrznych, a na jej renowację przeznaczają się bardzo mało środków. Kable powinny służyć około 40 lat, ale używane są znacznie dłużej.

Na Starówce, na alei Giedymina korzysta się jeszcze z kabli elektrycznych niskiego napięcia, zainstalowanych w latach 1925-1926. Z braku środków w tym roku Wilenskie Sieni Elektryczne nie wymieniły kabli, naprawiały tylko linie powietrzne.

Przeznycione awarii sieci elektrycznych w śródmieściu Wilna mają być wyjaśnione dziś.

(ELTA)

## Samochód służbowy przewodniczącego Sejmu uległ wypadkowi

(Dokończenie ze str. 1)

Jak powiedziała rzeczniczka prasowa przewodniczącego Sejmu Loreta

## Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 2 grudnia br. w kraju zanotowano 192 przestępstwa, w tym: 8 obrażeń ciała, 1 gwałt, 19 chili-gańskich ekcesów, 8 rabunków, 3 oszustwa, 153 kradzieże. Skradziono 9 samochodów, znaleziono - 7.

Zanotowano 15 wypadków drogowych i 6 pożarów. Znalezione zwłoki 3 osób. Zatrzymano 49 podejrzanym o popolepienie przestępstw.

## Zabójstwa?

3 grudnia około godz. 6 min. 45 na skrzyżowaniu ulic Nidos-Sulupes w Kłajpedzie znaleziono zwłoki K. Grigaliūnasa. Denat miał zranioną kark nosową.

Również w Kłajpedzie, 3 grudnia około godz. 1.00 przy domu na ul. Panevezio znaleziono zwłoki kierowcy prywatnej taksówki J. Tilvikasa z raną kłutą brzucha. Zatrzymano podejrzanego Wiczesława P., taksówkę znaleziono.

## Gwałt na staruszce

Gwałt około godz. 15.00 we wsi Raudonlaukiai (rej. święciański) K. (ur. 1943 r.) zgwałcił W. (ur. 1916 r.). Podejrzanego zatrzymano.

## Żądza pieniędzy

1 grudnia do GPK Poniewieża

no 84 l bezbarnego płynu o zapachu samogonu.

## Śmierć na drodze

We wtorek wieczorem na szosie Wilno-Kowno samochód mazda, prowadzony przez ob. Estonii śmiertelnie potrafił młodego mężczyznę, który niespodziewanie wyszedł na szosę.

Tragiczny wypadek miał miejsce na terytorium Jewja, gdzie kilka pojazdów jest ograniczana do 70 km na godzinę. St. inspektor policji samorządowej KP rej. trockiego powiedział dla BNS, że Tomas Kullerkup nie przewyższył ustalonej szybkości, jechał w kierunku Wilna z prędkością 60 km na godzinę. Chociaż ta część szosy jest oświetlona, widoczność z powodu mokrego śniegu była zła. Kierowca nie spostrzegł i potrafił przodem samochodem 28-letniego Sławomira Staśki, który niespodziewanie wyszedł na szosę. O nieszcze-

ściu Estończyk natychmiast powiadomił policję, został przez nią przesłuchany, po czym zwolniono go. Przeważa się dochodzenie.

Przygotowała I. L.

## Zatrzymano podejrzanych o grabież

Mieszkaniec Święcian J.B. słysząc dźwięk rozbitego szkła pomyślał, że to wiatr wyrządził szkodę. Jakże był zaskoczony i wystraszony, gdy ujrzał wchodzących do mieszkania dwóch mężczyzn, którzy, sterytorizowali gospodarza i zmusili, by oddał im wszystkie posiadane pieniądze - 91 Lt. Ponadto bandyci zabrali rower. Jak poinformował komisarz-inspektor policji kryminalnej Arvydas Sinius, podejrzani o grabież dwaj osobnicy zostali zatrzymani. Śledztwo trwa, a karę wymierzy sąd.

Zenon SAMULEVICZ

# Dni Kultury Petersburga

Dzisiaj w Wilnie rozpoczynają się Dni Kultury Petersburga, potrwać one do 6 grudnia włącznie. Goście z Rosji zaprezentują swoje mistrzostwo artystyczne na czterech stołecznych scenach.

Uroczyste otwarcie Dni odbędzie się dzisiaj w Teatrze Opery i Baletu, gdzie wystąpi Państwowy Akademicki Teatr Baletu z Petersburga pod kierunkiem Askolda Makarowa (koncert solistów), początek o godz. 19.

Również dzisiaj (oraz jutro) na scenie wileńskiej „Rusdramy” zostanie zaprezentowany swój spektakl pt. „Wspaniały S.-Petersburg”, początek przedstawień o godz. 19.

Natomiast pojutrze, 6 grudnia, na scenie wileńskiej „Rusdramy” zawita „Bałtjski dom”. Teatr „Farsy” zdemontuje przedstawienie pt. „Coś takiego bezpłciowo”, początek przedstawienia o godz. 19.

Dla miłośników muzyki poważnej pełną niespodzianką estetyczną pewnością być wizyta Nowego Kwartetu Filharmonicznego z Petersburga.

Wystąpi on z koncertem muzyki klasycznej, który się odbędzie jutro, 5 grudnia, w wileńskim Pałacu Pracowników Sztuki; początek koncertu o godz. 15.

Niewątpliwie atrakcyjnie zaprezentuje się jeszcze jeden gość z Petersburga - zespół folklorystyczny „Karawaj”. Wystąpi on pojutrze, 6 grudnia, w Dużej Sali wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego; początek koncertu o godz. 18.

Organizatorami Dni są: „Bałtjski dom” (S.-Petersburg), Konsulat RL w Petersburgu, wileński Rosyjski Teatr Dramatyczny, Fundacja Wspierania Teatru i Kina, firma prywatna M. Mielnika.

Nie należy wątpić, że do zaaranżowania Dni, oprócz czynników oficjalnych, w znacznej mierze przyczyniły się osobiste kontakty twórców w sferze teatru i muzyki, działających po obu stronach - i Litwy, i Rosji, a dokładniej - Wilna i Petersburga. Wyższa uczelnia nad Nową wykształca

obecnych reżyserów wileńskiego Rosyjskiego Teatru Dramatycznego Lina Marjusa Zaukaskasa i Saulusa Varnasa oraz liczny odsetek krytyków teatralnych. Genialny twórca litewskich „Dziadów” Jonas Vaitkus jest również absolwentem tej uczelni (ówczesnie - leningradzki Instytut Teatru i Kinematografii). Cieszy, że mimo trudnego dla obu miast (państw) okresu ostatnich 6 lat, związki twórcze między ludźmi teatru, muzyki, sztuki - nie rozluźniły się, ale odwrotnie, jeszcze bardziej okrzepły.

Wizyta gości z Petersburga pobudza do mnostwa i różnorodnych refleksji. Z tym miastem związani byli Adam Mickiewicz, Aleksander Puszkyn, Fiodor Dostojewski, Stanisław Ignacy Witkiewicz (Witkacy) i wielu innych znanych, ciekawych osobistości twórczych.

Warto i trzeba na występy Rosjan się wybrać. Z pewnością nie zawiodą naszych oczekiwania.

Alwida ROLSKA



## Koszykówka

### Drugie zwycięstwo reprezentacji Litwy

Wczoraj w wileńskim Pałacu Sportu mecz eliminacyjny do mistrzostw Europy 1999 roku rozegrały męskie reprezentacje Litwy i Estonii. Koszykarze obu drużyn dobrze znają się nawzajem, toteż od razu toczyła się zacięta walka. Przewagę we wroście miała drużyna Litwy, która podbiła piłkę pod obu koszykami, jej obrotnicy nie pozwolili Estończykom celnie rzucić z poza linii 6,25 m, toteż nasz zespół szybko wyszedł do przodu i zwyciężył 87:77 (43:39).

## Piłka ręczna

### W czterech miastach Niemiec

W Niemczech rozpoczęły się mistrzostwa świata w piłce ręcznej kobiet. 24 drużyny są podzielone na cztery grupy finałowe i grają w czterech różnych miastach Niemiec.

Od zwycięstwa nad Angolą 29:24 (15:10) rozpoczęła udział w mistrzostwach świata (grupa A) reprezentacja Polski. Wygrana w Sindelfingen osiągnięta w niezbyt imponującym stylu, ale ważne są dwa zdobyte punkty. Słaba gra w ataku była główną przyczyną niezbyt wysokiej wygranej ze słabą drużyną Angoli. Niezłe spisywały się bramkarka Iwona Pabich, Renata Żukiel oraz bezbłędna egzekutorka rzutów karnych, zdobywczyni siedmiu golii Aleksandra Pawelska. Wczoraj Polki grały z Brazylijkami.

W innym spotkaniu tej grupy Austria pokonała Brazylię 36:23 (18:12). W meczu otwarcia Niemcy wygrały z Japonią 32:17 (16:7).

W grupie B w Saarbrücken Chorwacja pokonała Kanadę 27:14 (16:6), Francja - Uzbekistan 39:17 (17:8), a Norwegia - Białoruś 34:21 (14:12). Należy przypomnieć, że zespół Białorusi wyeliminował właśnie reprezentację Litwy z udziału w tych mistrzostwach świata.

Zespół Rumunii strzelił aż 44 bramki drużynie Algierii, wygrywając 44:23 (25:9). W innych spotkaniach grupy C Węgry wygrały wysoko z Urugwajem 36:12 (19:7), a Korea Płd. - z Wybrzeżem Kości Słoniowej 30:24 (18:12).

W grupie D tylko Dania łatwo dała sobie radę z Chinami 38:16 (17:9). W pozostałych dwóch meczach toczyła się zacięta walka. Rosjanki wygrały z Czechkami 27:24 (10:12), a Macedonia pokonała Słowenię 26:22 (11:11).

## Preeliminacje ME

Reprezentacja Słowacji dołączyła do grupy D eliminacji mistrzostw Europy w piłce ręcznej kobiet, w której występować będą ponadto drużyny Polski, Rumunii i Białorusi. Słowaczki zajęły w preeliminacjach drugie miejsce w grupie, za Hiszpanią, która także awansowała do właściwej rundy kwalifikacyjnej. Hiszpanki wystąpią w grupie C razem z zespołami Norwegii, Francji i Litwy. W zawodach finałowych wystąpią po dwa zespoły z pięciu grup eliminacyjnych.

Turniej finałowy ME piłkarek ręcznych odbędzie się w grudniu 1998 roku w Holandii. Pierwsza seria spotkań eliminacyjnych w grupach zaplanowana została na 11-15 lutego.

## Piłka nożna

### Klubowy Puchar Świata - dla Borussia Dortmund

Pilkarze Borussia Dortmund po raz pierwszy zdobyli Klubowy Puchar Świata. W meczu decydującym o tym trofeum, w Tokio piłkarze Borussia pokonali brazylijską drużynę Cruzeiro Belo Horizonte 2:0.

Rywalizacja najlepszych drużyn naszego kontynentu i Ameryki Płd. toczy się o nieoficjalne mistrzostwo świata drużyn klubowych, a trofeum, o które się ubiegają te zespoły, nosi różne nazwy - Puchar Interkontynentalny, Puchar Toyota czy Klubowy Puchar Świata.

Inf. wl.

## Dziś - losowanie piłkarskich MŚ-98

Osiem zespołów - Argentyna, Brazylia, Hiszpania, Francja, Holandia, Niemcy, Rumunia i Włochy będą rozstawionymi krajami podczas losowania turnieju finałowego piłkarskich mistrzostw świata w 1998 roku, które odbędzie się dziś w Marsylii. Wymieniona ósemka krajów tworzyć będzie pierwszy koszyk podczas losowania na marsylijskim stadionie Velodrome.

W pozostałych koszykach znalazły się:

**Koszyk nr 2:** osiem krajów europejskich;

**Koszyk nr 3:** RPA, Kamerun, Maroko, Nigeria, Tunezja, USA, Jamajka, Meksyk;

**Koszyk nr 4:** Chile, Kolumbia, Paragwaj, Arabia Saudyjska, Korea Płd., Iran, Japonia i jeden kraj europejski.

Drużyna europejska z koszyka czwartego zostanie dosłownie do grupy, w której grać będzie Brazylia lub Argentyna, tak aby uniknąć utworzenia grupy z trzema krajami z Europy.

Do grupy „brazylijskiej” i „argentyńskiej” nie będą dosłownie ekipy z Ameryki Płd.

Wiadomo już, że obrońca tytułu - Brazylia wystąpi w grupie A, natomiast gospodarze Francuzi będą w grupie C.

W formowaniu pozostałych koszyków FIFA zastosowała kryteria geograficzne. Wykluczyla w ten sposób w rozgrywkach grupowych rywalizację wewnątrzkontynentalną (w przypadku Afryki, Azji, Ameryki Płd. i strefy CONCACAF). Żadna z grup nie będzie także zawierała więcej niż trzy drużyny narodowe z państw europejskich.

Losowanie turnieju finałowego mistrzostw świata rozpocznie się dziś o godz. 20.15.

## Spotkanie w Moskwie

### Odnowiono zerwane więzi

W dniach 28-29 listopada w Moskwie odbyły się świąteczne imprezy z okazji 60-lecia Federacji Sportu Strażackiego Rosji. Na obchody zjechali goście ze wszystkich regionów Rosji oraz z zagranicy, w tym również z Litwy. W moskiewskich imprezach uczestniczyli prezes Federacji Sportu Strażackiego Litwy, dyrektor Departamentu Ochrony Przeciwopozarowej Kazys Zulonis i wiceprezes w/w federacji, trener litewskiej drużyny Romas Kazlauskas. Podczas święta uczczono zasłużonych dla sportu strażackiego weteranów, jak również współczesnych znakomitości w tej gałęzi sportu. Wreżono im nagrody, na ich oczek odbył się koncert, zorganizowano pokaz umiejętności strażaków oraz loterię, w której można było wygrać dwa samochody.

Uczestnictwo w święcie naszych sąsiadów sprzyjało odnowieniu przerywanych ostatnio więzi w dziedzinie współpracy. Drużyna sportu strażackiego Litwy została zaproszona na międzynarodowe zawody w Moskwie, poświęcone strażakom, którzy zginęli w Czernobylu.

Inf. wl.

## Superliga od 1999 r.?

Z Kazania powróciła drużyna wicemistrza Polski i klubowego wicemistrza Europy Polonii PKO BP Warszawy, która odniosła tam największy w swej historii sukces. Poloniści zajmując 2 miejsce, po dramatycznej walce w finale z mistrzem Rosji, prawdopodobnie zapelnili sobie miejsce w rozgrywkach europejskiej Superligi.

Jak poinformował główny organizator dotychczasowych rozgrywek o Klubowy Puchar Europy Austriak Werner Stubbenvoll, istnieje zaawansowany projekt powołania rozgrywek europejskiej Superligi szachowej, w której rozgrywkach uczestniczyłyby 8 najlepszych klubowych teamów Starego Kontynentu.

Impreza ma wystartować w 1999 r., a prawo gry w tej elitarnie osiemce uzyska trójka czołowych drużyn z rozgrywek Pucharu Europy 1997 r. oraz czwórka z przyszłorocznych. Stawkę uzupełniły ewentualnie zespół zdobywcy PE w 1999 r. - regulamin ma być jeszcze dopracowany.

System rozgrywek Superligi ma być znany w przyszłym roku.

(PAP)

# Światowy Dzień Niepełnosprawnych

370 tys. mieszkańców

## Litwy - to niepełnosprawni

10% mieszkańców naszego globu należy do kategorii ludzi niepełnosprawnych. Niektórzy już przychodzą na świat z zaburzeniami umysłowymi czy też fizycznymi, wielu, na skutek nieszczęśliwego wypadku czy też przebytej choroby zostaje niepełnosprawnym. W krajach o wysokiej stopie życiowej od dawna jest realizowany program integracji ludzi niepełnosprawnych ze społeczeństwem. Na Litwie za mało robi się dla osób niepełnosprawnych. Często człowiek o ograniczonej możliwości poruszania się nie jest w stanie wyjść z domu, bo nie ma wózka inwalidzkiego, czy też mieszka w bloku, który najczęściej nie jest przystosowany do potrzeb takich osób. Zresztą architekturę naszych ulic, sklepów, kin (można by tu wymienić długo) nie uwzględnili, że korzysta z nich będą też ludzie na wózkach inwalidzkich. Wiele się mówi o tym, że na przejściach dla pieszych muszą być specjalne sygnały dla osób niewidomych i niedosłyszących.

Sytuacja ekonomiczna na Litwie jest także niesprzyjająca ludziom niepełnosprawnym. Produkcję, którą wytwarzają niepełnosprawni, trudno jest sprzedać. Trudności są także ze znalezieniem zleceniodawcy. Jedynym czynnym udział w życiu społecznym pozostali niepełnosprawnym czuje się pełnowartościowymi członkami społeczeństwa. To jest ewidentne, ale tak trudno do zrealizowania...

\*\*\*

## Spotkanie z lekarzem w bibliotece

Z okazji Świątowego Dnia Niepełnosprawnych z inicjatywą dy-



rektorki filii nr 1 Wileńskiej Biblioteki Centralnej Wandy Łazdowskiej i bibliotekarki Ireny Łuzka odbyło się spotkanie czytelników z kierownikiem oddziału neurologicznego Uniwersyteckiego Szpitala Pielęgnacji i Długotrwałego Leczenia Jakubasem Fiszaszem. Na spotkanie przyszli najwierniejsi czytelnicy biblioteki, w większości emeryci. Niewiele jest placówek kulturalnych w Wilnie, gdzie ludzie w starszym wieku, inwalidzi mogliby interesująco spędzić czas wolny, nie ponosząc przy tym kosztów. Ważne także, że biblioteka znajduje się na parterze, co jest bardzo istotne dla ludzi w podeszłym wieku, a także z zakłóceniami zdolności ruchowej.

Wielu czytelników prasy zna lekarza z jego publikacji na tematy zdrowia. Wiele wszyszy byli zadowolonymi z możliwości spotkania z kompetentnym w swej dziedzinie człowiekiem. Na spotkanie przyszli ludzie w róż-

nym wieku. Na takie choroby jak wylew krwi, zanik pamięci, skrzywienie kręgosłupa zapadają ludzie niezależnie od wieku. Lekarz Jakubas Fiszasz opowiedział o szpitalu, o pracy na oddziale neurochirurgii, o warunkach hospitalizacji, szczególnie uwagę zwrócił na najbardziej rozpowszechnione dolegliwości ludzi w sędziwym wieku. Odpowiadał na pytania czytelników biblioteki, niektórym zalecił, aby przyjść na konsultację do szpitala.

W bibliotece zorganizowano wystawę literatury medycznej. Zadawani byli i pracownicy biblioteki, słowa podziękoi od zebranych i uśmiech na twarzach były świadectwem tego, że takie spotkania są potrzebne i korzystne.

A.M.  
NA ZDJĘCIU: lekarz Jakubas Fiszasz (z wianką kwiatów) wśród czytelników biblioteki.  
Fot. Bronisława Kondratowicz

# Nowiny wileńskie

## Święta zimowe

Taki cyki odczytów, seminariów zorganizował Fundusz Kultury Litwy. Rozpoczyna się on dziś w lokalu tej placówki, przy ulicy Jaksztu. Zostaną tu zanalizowane tematy związane z Adwentem, obrzędami, tradycjami świątecznymi. Będzie także mowa o tym, jak urządzić w szkole świąteczną zabawę - karnawał.

## Cyganie będą mieli własną szkołę

W końcu ulicy Metalu, nie opodal taboru cygańskiego zaplanowano budowę nowej szkoły dla Cyganów. Z projektem tego obiektu zapoznać się można obecnie w siedzibie starostwa Naujiniškai (ul. Kauno 3/26).

## Choinki prosto z lasu

Ich sprzedaż zaplanowana jest w naszym mieście od dnia 15 grudnia do

10 stycznia włącznie. Będą sprzedawane w 65 miejscach Wilna - przy handlowych centrach, na skwerach, placach samochodowych.

## Wieczór czeskiej muzyki i biżuterii

Odbędzie się wczoraj w stołecznej galerii „Vartai”. Czeska firma „Abakulus”, od 1993 roku importująca na Litwę biżuterię, zaprezentowała najnowsze wzorce swej produkcji, którą można było nie tylko obejrzeć, ale też i nabyć. Wieczór urozmaici występ młodych pianistów, słuchaczy gimnazjum im. M.K. Czurlionisa - Mindaugas Balciunasa oraz Vainutisa Sodeiki, którzy wykonali utwory Petera Ebenca. Jednocześnie można tu było obejrzeć kolekcję ubrań - Jolanty Vazoliskiene (kolekcja zimowa), jak też sukienki wieczorowe Vilii Daugirdite oraz uczesania Virginii Strelskoj.

xxx

Dziś w wyżej wymienionej galerii otwarta zostanie tradycyjna już wystawa - sprzedaż miniaturowy. Jest organizowana corocznie w przededniu świąt Bożego Narodzenia.

## Prezent na Gwiazdke

Doskonałą okazją do nabycia upominku jest wystawa - sprzedaż malarska, grafiki i rzeźby, czynna obecnie w innej galerii wileńskiej - „Arce”. Co prawda raczej dla ludzi majątnych, ale jeżeli nie kupicie, to przynajmniej pogładać można. Dziś w lokalu tym otwarta zostanie jeszcze jedna ekspozycja - ceramicziki Danute Jazgiewiczowej. Dorobek tej plastyczki litewskiej prezentowany był na szeregu wystawach, zarówno krajowych, jak też zagranicznych. Artystka miała także swe dwa pokazy autorskie: w roku 1990 i 1994.

H.G.



## Rodzina • Oświata • Wychowanie

Dodatek do „Kuriera Wileńskiego”

nr  
16

## Problem wymagający rozwiązania

Z jakich podręczników  
będą się uczyć polskie dzieci?

Brak podręczników nęka wszystkich szkoły polskie już od paru lat. W Centrum Wydawniczym nasze pytanie, dlaczego tak się dzieje, skwitowano krótko: w końcu roku szkolnego biblioteki nie zbierają wszystkich rozdanych na jego początek podręczników. Możliwe, że jest w tym jakaś część prawdy. Wiadomo, uczniowie nie zawsze traktują podręczniki tak, jak należało, pewien procent zapewne każdego roku gdzieś się „ulata”.

Dane, jakie uzyskaliśmy w „Macierzy Szkolnej”, wskazują dobitnie, iż brak podręczników ma rozmiary wprost przerażające. By nie być głośliwym, przytoczę parę przykładów. W rejonie wileńskim brakuje 95 podręczników „Historii wieków średnich” dla kl. 7, 110 - „Algebry” dla kl. 8-9, 65 - „Języka litewskiego” dla kl. 9, 70 - „Historii Litwy” dla kl. 6-7. W rejonie solecznickim: 200 - „Geometrii” dla kl. 7-9, 94 - „Historii wieków średnich”. Podbrodzka Szkoła Średnia nr 1 podaje takie liczby: „Człowiek i przyroda” kl. 6-40, „Historia starożytna” kl. 6-20, „Botanika” kl. 7-40, „Biologia” kl. 9-20, „Biologia ogólna” kl. 11-12-40, „Geografia Litwy” kl. 11-12-35, „Przyroda Litwy” kl. 5-40. W szkole im. Jana Pawła II brakuje 200 egzemplarzy „Czytanie z historii Litwy” dla kl. 5, 120 - „Historii Litwy” dla kl. 6-7, 140 - „Fizyki” dla kl. 10-11, 120 - „Języka litewskiego” cz. I dla kl. 9. Są to jedynie wybrane pozycje z długich list przedstawionych przez szkoły - wymieniać wszystkie nie ma sensu, ale, jak mi się wydaje, zaistniała sytuacja obrazują doskonale. Nie trzeba być posiadaczem zbyt bogatej wyobraźni, by się „wczuć” w skórę nauczyciela prowadzącego lekcję w kla-

sie, gdzie na, powiedzmy, 20 kilku uczniów przypada jeden podręcznik. Szkoły radzą sobie, jak mogą: podręczniki są powielane na kserokopiarkach, nauczyciele dyktują całe teksty, które uczniowie zapisują w swoich zeszytach, czasami szkoły wypożyczają podręczniki sobie nawzajem. Ale - czy jest to sytuacja normalna?

Podręczniki dla szkół polskich drukowane są obecnie w kilku wydawnictwach. Są to „Szwesia”, „Alma Littera”, TEV, „Briedis”, „Gimnasis žodis”, jeszcze parę innych. W roku bieżącym „Szwesia” wydała zaledwie kilka podręczników - do nauki języka ojczystego. W planach przewidywanych wydawnictwa na rok przyszły, jak nas poinformowała kierownik redakcji polskiej Lucja Poceviczeno, jest tylko parę pozycji. Możliwe, że będą wznowione wydania podręczników dla klas początkowych, planowane jest wydanie paru całkiem nowych podręczników. Algebra dla klas 8-9 już od trzech lat z braku finansów jest skreślana z listy wznowień. „Alma Littera” w roku ubiegłym wydała „Chemię” dla klasy 9, w roku bieżącym - podręcznik historii V. Jakimowiczusa „Litwa, ojczyzna moja”, dla klasy 5 tłumaczony z języka litewskiego, ale przystosowany specjalnie dla szkół polskich. Na rok przyszły w planach jest wydanie podręcznika i zeszytu ćwiczeń dla klasy 5 „Przyroda i człowiek”. W Ministerstwie Oświaty i Nauki poinformowano nas, że w roku 1997 wydano 11 podręczników dla szkół polskich. Na rok 1998 plany jeszcze nie zostały zatwierdzone. W końcu grudnia będzie udołkondniona lista nowych podręczników, lista wznowień - dopiero na początku roku przyszłego. Wygląda na to, że pesymizm dyrektorów szkół, uczest-

ników niedawnego spotkania w redakcji naszego dziennika, jest uzasadniony - w najbliższym czasie nie należy spodziewać się zmian na lepsze i tego, że każdy uczeń podczas lekcji będzie miał na ławce podręcznik.

Ricardas Aliszauskas, zastępca kierownika wydziału treści nauczania MOiN, twierdzi, że przyczyną zaistniałej sytuacji są banalne - brak pieniędzy. W roku 1997 na wydanie podręczników z budżetu państwa wyasygnowano 18 mln Lt. Jaka część tej kwoty przypada na polskie wydania - nasz rozmówca odpowiedzieć nie potrafił. Gdyby w budżecie na rok przyszły przydzielono nam na ten cel 25 mln Lt, wówczas część można byłoby przenieść na wznowienia - sądzi pan Aliszauskas. Przyjęte jest, że wydanie podręcznika powinno być zwalniane co cztery lata, w praktyce, niestety, okres ten się wydłuża. Koszty własne podręcznika dla szkoły polskiej są wyższe ze względu na niski nakład i tłumaczenie. Średnio cena podręcznika wynosi około 10 Lt, gdy tymczasem np. koszty własne Elementarza wynoszą 20 Lt, podręcznika Języka Polskiego dla klasy 4 - 40 Lt, Matematyki dla klasy 5 - 35 Lt. Wznowienia są, oczywiście, tańsze. A więc sytuacja wydaje się jasna: podręczników brakuje, pieniędzy na ich wydanie - nie ma. Czy MOiN podejmuje jakieś kroki, by sytuację naprawić? - Wydanie wszystkich podręczników - to zbytek, na jaki nie możemy sobie pozwolić - mówi pan Aliszauskas. W chwili obecnej rozważane są różne możliwości zaoszczędzenia. Jedną z nich, to pokrywanie najbardziej palących potrzeb. Druga - państwo finansuje wydawanie podręczników tylko dla klas początkowych, w klasach starszych - składa to na barki, czy raczej kieszeń, rodziców. Trzecią wyjście, które również jest rozważane - zrezygnować z tłumaczenia podręczników do klas powyżej 7 szkół polskich i rosyjskich.

Zadną oficjalną decyzją w tej sprawie jeszcze nie zapadła, ale intuicja podpowiada mi, ku któremu z tych trzech rozwiązań skłaniają się urzędnicy resortu oświaty... Jak mówi pan Aliszauskas, w najbliższym czasie będą badane konkretne potrzeby szkół. Fundusze budżetowe zostaną przeznaczane przede wszystkim na wydanie nowych pozycji, reszta - rozdysponowana na wznowienia. Szkoły zdecydowały, które pozycje są im najpotrzebniejsze.

Jak więc mają pracować nauczyciele i uczniowie? Z daniem pana Aliszauskasa, nauczyciele powinni przestawić się na inne formy nauczania, uczyć dzieci UCZENIA SIĘ. Jest przecież tyle nowoczesnych rozwiązań - mówi. Na przykład, płyty kompaktowe, Internet. Wreszcie - mogą korzystać z bibliotek, czytelni, poszukiwać alternatywnych źródeł informacji. - Ie szkół w naszym kraju ma otwierać płyt kompaktowych i dostęp do Internetu? - zapytałam. Jak się okazuje, w co najwyżej 100 szkołach średnich spośród 700 są otwierane, zaś dostęp do Internetu ma jeszcze mniej. Szkolne biblioteki również daleko są do ideału. Koło się zamyka. XXI wieku, nawet najnowocześniejszy wyposażony, podręcznik nie będzie potrzebny...

Barbara SOSNO

## Więści z „Macierzy Szkolnej”

5-9 listopada - w Białymstoku odbyły się warsztaty twórcze dla uczestników kursu teatralnego, działającego przy „Macierzy Szkolnej”.

5-9 listopada - pedagodzy z placówek dla dzieci specjalnej troski Wilna i rejonu solecznickiego uczestniczyli w warsztatach praktycznych w placówkach tego typu w Białymstoku i okolicach.

9 listopada - w siedzibie „Macierzy Szkolnej” odbyło się spotkanie z mgr inż. Romanem Chelkowskim, kierownikiem Urzędu Rejonowego w Piasecznie k. Warszawy, podczas którego została poparta idea współpracy szkół patronackich.

10 listopada - w siedzibie „Macierzy Szkolnej” gościliśmy delegację m. Bydgoszczy z członkami Zarządu miasta Ryszardem Urbanikiem i przewodniczącym Akcji Charytatywnej „Wschód” Edwardem Skalskim na czelę. Porozumiano się co do wspólnego przeprowadzenia konkursu pisemnych prac twórczych i plastycznych poświęconych 200-leciu urodzin A. Mickiewicza oraz jego finału w roku 1998 w Wilnie.

19 listopada - siedzibę „Macierzy Szkolnej” odwiedziła mgr Ewa Kowalewska, dyrektor Human Life International - Europa, proponująca ona przeszkolenie w temacie planowania rodziny zainteresowanych nauczycieli, którzy zdobyte wiadomości w sposób jasny i kompetentny mogliby przekazać uczniom na lekcjach przygotowania do życia rodzinnego.

22 listopada - w Wileńskiej Szkole Średniej im. Jana Pawła II odbył się finał konkursu recytatorskiego „Kresy'97”. Zwycięzcami w III kategorii widywek zostali: Rafał Urbanowicz, Aneta Litwinowicz, Teresa Wolkowicz, Andrzej Korolow i Robert Kapusto, którzy wraz z nauczycielem-instruktorem Zbigniewem Maciejewskim udadzą się na finał do Białegostoku.

21-23 listopada - w Golubiu Dobrym odbył się finał konkursu krasomówczego. Beata Zdaniukiewicz ze szkoły średniej im. Sz. Konarskiego zajęła II miejsce.

22-23 listopada - na zaproszenie „Macierzy Szkolnej” na Litwie gościł Chór Akademicki Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, który wystąpił w Niemczynie i kościele Św. Ducha w Wilnie.

Chór został założony w 1976 roku, tworzą go studenci i absolwenci największej uczelni w północno-wschodniej Polsce. Na swoim koncie ma wiele wspaniałych występów nie tylko w kraju, ale i w Europie. Został przyjęty też na audycję przez Ojca Św. Jana Pawła II w Watykanie. W repertuarze ma utwory oratoryjne J.S. Bacha, G.F. Haendla, Haydna, G. Verdiego, A. Dvorzaka. Wydał też dwie kasety „Polskie koledy i pastorały” oraz „Musica sacra”.

W dniu 22 listopada wystąpił w Niemczynie w Domu Kultury, wznosząc wspaniały śpiewem tłumnie zgromadzoną publiczność. Następnego dnia śpiewał podczas porannej Mszy św. w kościele Św. Ducha, wzbudzając podziw wiernych. Członkowie chóru zwiędli też wspaniale zabawy Wilna i zapowiedzieli, że na wiosnę przyjadą znów.

**Na zdjęciu: Chór Akademicki podczas spotkania w Watykanie z papieżem Janem Pawłem II.**



26 listopada - w siedzibie „Macierzy Szkolnej” odbyło się spotkanie recytatorów, zwycięzców konkursu „Kresy'97”, instruktorów i dyrektorów szkół. Okazją, bardzo zresztą miłą, było wręczenie nagród pieniężnych ufundowanych przez Konsulat Generalny RP w Wilnie oraz Macierz Szkolną (przy wsparciu Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”). Konsul generalny RP w Wilnie Waldemar Lipka-Chudzik wręczył nagrody Władysławowi Kuczerkowi, Beacie Sosnowskiej, Agacie Mejłute, Krystynie Misiewicz, Elżbiecie Kuzborskiej, Rafałowi Urbanowiczowi, Anecie Litwinowicz, Teresie Wolkowicz, Andrzejowi Korolowowi, Robertowi Kapusto. Nagrodzeni zostali również nauczyciele, którzy służyli recytatorów: Teresa Kufina, Marzena Grydz, Ludmiła Sieciacka, Teresa Wincełowicz, Jan Dziłbo, Zbigniew Maciejewski, Krystyna Narkiewicz.

Uczestnicy spotkania wysłuchali kilku wierszy w wykonaniu laureatów, którzy zgodnym chórem przyznali, że konkurs jest potrzebny.

**Na zdjęciu Mariana Paluszkievicz: zwycięzcy konkursu i ich instruktorzy.**



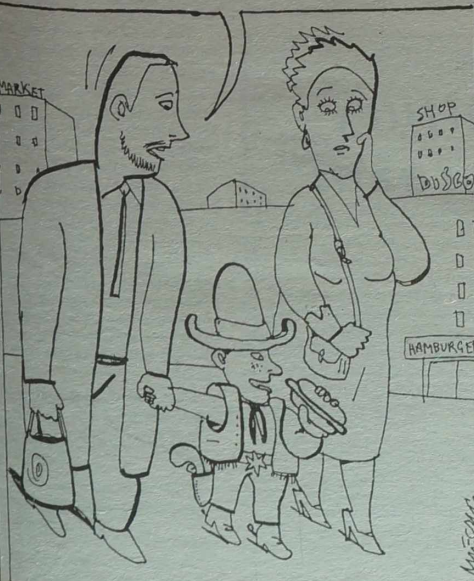
## Imprezy w grudniu

1-7 grudnia - do Białegostoku na finał Konkursu Recytatorskiego „Kresy'97” udali się laureaci z Litwy. 1-13 grudnia - na kolonie śródroczne do Krakowa uda się 20-osobowa grupa uczniów ze szkół średnich w Pograczu i Mickmach w rej. wileńskim wraz z wychowawcami.

7-14 grudnia - do Katowic na warsztaty praktyczne dla kadry kierowniczej wyjedzie 40-osobowa grupa z Litwy. 20-31 grudnia - planowane są choinki Bożonarodzeniowe dla wychowanków przedszkoli polskich na Wileńszczyźnie.

Zestaw przygotowany przez Barbarę SOSNO i „Macierz Szkolną”

I POMYŚLEĆ, ŻE PRZEZ DWIEŚCIE LAT  
NASZA RODZINA NIE DAŁA SIĘ ZRUSYFIKOWAĆ



**P**rawdopodobnie szkoła w Ławaryszkach została założona w roku 1870. Początkowo mieściła się ona w domu wynajętym przez władze gminy miękusińskiej.

Pierwszym nauczycielem był Jurezyk, który pracował w tej szkole długie lata. Imienia jego nie pamiętają już nawet najstarsi mieszkańcy. W roku 1894 został zbudowany specjalny budynek przeznaczony na szkołę. W lokalu szkoły była jedna duża klasa, szatnia, korytarzyk, mieszkanie dla nauczyciela, składające się z dwu pokoi i kuchni.

W klasie na frontowej ścianie, według wspomnień ucznia tej szkoły Antoniego Jankowskiego z Adamczuk, wisiał portret cara.

Drugim nauczycielem, który długie lata pracował w Ławaryszkach, był Władimir Szaupienko. Umiał on utrzymać karność wśród uczniów, miał wśród nich autorytet. Nigdy nie stosował kar cielesnych.

W 1919 roku powstaje w Ławaryszkach polska szkoła. Pierwszą nauczycielką w polskiej szkole była Gilińska. Szkoła była czteroletnia. Od 1920 roku uczyło w niej 2 nauczycieli. Obok specjalnie zbudowanej szkoły był stary jednoizbowy budynek tzw. „stróżówka”. Uczyły się tam klasy III i IV. Ilość uczniów w tych dwu klasach była 12. Klasy I i II były liczące - 23 uczniów. W klasie I stopały się uczniowie 12-letnich. Zostało wprowadzone przymusowe nauczanie.

Nauka oficjalnie rozpoczynała się 1 września, trwała do 28 czerwca. Jednak w pierwszych dniach września do szkoły przychodziło załędwie 3-5 uczniów. Większość dzieci w tym czasie pasła krowy. Normalna nauka rozpoczynała się po 1 listopada i trwała do połowy kwietnia.

Od roku 1922 do 1924 w szkole pracowały nauczycielki Rozalia Czernikówna i Helena Matuciova. W roku 1924 przybyły do szkoły młode nauczycielki Regina Czerniawska i Waleria Żukowska. W szkole powstała biblioteka. Nauczycielki organizowały z uczniami przedstawienia, wycieczki do Wilna. Uczniowie szli piezo do Nowej Wilejki, a stamtąd już jechali pociągami do Wilna. Od roku

1927 pracowały w Ławaryskiej szkole siostry Anna i Konstancja Zacharzewskie. Szkoła stopniowo rozwijała się. Było już 5 klas, około 60 uczniów. Dyrektorem był Jarosław Łapkowski.

W 1933 roku otwarto 6 klas, była to już tzw. szkoła powszechna II stopnia. W 1936 roku rząd polski buduje na Wileńszczyźnie 100 szkół, wówczas został zbudowany również obecny gmach szkoły ławaryskiej.

Nową szkołę zbudowano tuż za starym budynkiem, który został rozebrany i sprzedany.

Lekcje w nowej szkole rozpoczęły się 1 września 1937 roku. Plac szkoły o obszarze 1 ha został ogrodzony drewnianym parkanem. Za szkołą uczniowie zasadzili sad. Szkoła otrzymała odbiornik radiowy od 85 pułku piechoty w N. Wilejce. Organizowano dożywanie dla uboższych uczniów. Nauka trwała od 1 września do 28 czerwca. Frekwencja uczniów w okresie jesiennym i wiosennym była słaba. Ilość uczniów w latach



## Szkoły Wileńszczyzny Długie dzieje szkolnictwa w Ławaryszkach

1937-39 sięgała 180. Kierownikami szkoły byli kolejno po Łapkowski - Adamski, Dryłowa, Borejko.

Tylko znikoma ilość młodzieży po ukończeniu nauki w szkole powszechnej kontynuowała naukę w szkołach rzemieślniczych. Młodzi spotykali się w „Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej”, w „Straży Ogniowej”, w „Kółku Rolniczym”. Przy pomocy nauczycieli młodzież pozaszkolna organizowała przedstawienia, kursy kroju i szycia, gospodarstwa domowego.

W 1939 roku po wybuchu wojny kierownik szkoły Borejko został zmobilizowany. Z frontu dochodzą straszne wieści o klęsce Polaków, o ucieczce rządu polskiego. Nauczyciele i uczniowie zbierają się przy odborniku radiowym, słuchając komunikatów z frontu, a także z Moskwy i

Mińska. W połowie września 1939 roku do Ławaryszek wkraczają wojska radzieckie.

W administracji szkoły żadnych zmian nie ma. Polska szkoła istnieje nadal. Pracują te same nauczycielki. Z chwilą, gdy Wilno zostaje oddane Litwie, w listopadzie 1939 roku większość nauczycieli zwolniono z pracy, ponieważ nie znali języka litewskiego. Kierownikiem został Vladas Namantas, szkoła została przekształcona w litewską. Tak nagłe zmiany były trudne dla uczniów, którzy po raz pierwszy w życiu słyszeli język litewski. W szkole zorganizowano kursy języka litewskiego dla dorosłych.

Podczas okupacji niemieckiej językiem wykładowym był również język litewski. Jak wyglądały wyniki nauczania w roku szkolnym 1941/42, może ilustrować sprawozdanie kierownika szkoły Scholastyki Reimienne: z

ogólnej ilości 247 uczniów promowano do klas wyższych 27; 220 pozostało na drugi rok w tej samej klasie.

W latach 1942-44 kierownikiem szkoły był Mikolas Lukoszunas. Zajęcia w szkole odbywały się niesystematycznie - szerzył się tyfus. Na terenach Ławaryszek zaczynała działać partyzantka. Wiosną 1944 roku partyzanci napadli na mieszczący się w szkole sztab. Budynek szkolny ucierpiał wskutek wybuchu granatów. Okna zostały powybijane, drzwi, podłogi powyłamywane. W pierwszych dniach sierpnia 1944 roku zaczęła się organizacja nowej szkoły. Tworzą się znowu polskie klasy. Przygotowaniem do zajęć w nowej, radzieckiej już szkole zajęli się nauczyciele: Aurelia Mockus, Feliks Mockus i Jadwiga Uzdalawicz. Od pierwszego września zaczynają się normalne lekcje. Praca jest trudna,

gdyż brak książek i zeszytów. Korzystano ze starych polskich podręczników. Zeszyty kupowano na bazarze po cenach spekulacyjnych. Uczniowie nie mieli elementarzy.

Od roku 1944 szkoła jest 4-klasowa. Ilość uczniów - około 180. W 1948 r. szkołę przekształcono w siedmioletnią. Od roku 1954 staje się szkołą średnią. W 1958 r. kończą ją pierwsza promocja.

W 1961 r. dyrektorem został Jan Chmielewski. Wiosną 1962 r. przystąpiono do powiększenia lokalu szkolnego. Dobudowano 4 klasy i korytarz. W 1965 - 67 zbudowano internat, który obecnie służy jako prowizoryczna sala gimnastyczna i równocześnie aula.

W ostatnich latach dla klas początkowych przystosowano budynek mieszkalny, gdzie w strasznym tłoku uczą się maluchy (1 m<sup>2</sup> powierzchni na 1 ucznia).

W 1997 roku szkolnym przystąpiło do nauki 284 uczniów w 16 kompletach. Pracuje tu obecnie 20 nauczycieli, wśród nich jest 2 metodystów i 10 starszych nauczycieli.

**Marian KOMIAGO,**  
nauczyciel historii  
**NA ZDJĘCIU: nauczyciele i uczniowie szkoły ławaryskiej.**

**N**asz teatr amatorski powstał w maju 1994 r. z inicjatywy młodych absolwentek kursów reżyserii teatralnej w siedzibie Macierzy Szkolnej. Obecna nazwa teatru „Wyobraźni” przyjął w maju roku bieżącego. Należy do niego 9 byłych absolwentek Studium Kultury. Prezsem jest Danuta Hołubowska.

Wileński Teatr „Wyobraźni” wystawił już kilka sztuk, jak np., „O straszliwym smoku i szweczyku Dratwec” M. Kownackiej i „Złota Gwiazdka”. Brał udział w I Festiwalu Szkolnych Zespołów

Teatralnych w kwietniu 1997 roku.

Aktorkami teatru są przeważnie nauczycielki, które dobrze znają psychologię dziecka, potrafią bawić i weselić publiczność. Grają wyłącznie dla dzieci i młodzieży.

Teatr występował już w szkołach Wilna, Wileńszczyzny i Białegostoku.

Obecnie teatr pracuje nad nową sztuką teatralną „Legenda o Flisaku” oraz szykuje zabawę karnawałową

dla dzieci z udziałem św. Mikołaja.

5 listopada br. na zaproszenie wiceprezesa Podlaskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” Pani Izabelli Półtorak nasz teatr gościł kilka dni w Białymstoku. Akto-

serem spektaklu jest dyrektor tej placówki Pan Wojciech Kobrzyński. Dyrektor i reżyser w jednej osobie ciągle poszukuje nowych dróg i rozwiązań do starych zapomnianych sztuk.

Jest to jeden z najlepszych w Polsce teatrów lalek. Pracują tu absolwenci Wyższej Szkoły Teatralnej.

Z zacięciem oglądaliśmy spektakle „Jaś i Małgosia”, „Krótki kurs piosenki aktorskiej” oraz „Bajkę nie tylko o złotej rybce”. Byliśmy zachwyceni i oczarowani mistrzowską grą aktorów, plastyczną manierą poruszania się bohaterów, magią słowa i różnorodnymi środkami akustycznymi i wizualnymi.

Teraz dokładnie widzimy, że dopiero stoimy u początku drogi, mamy wielkie plany, dużo nowych pomysłów, które chcemy zrealizować. Ale do tego, aby urzeczywistniły się nasze plany, potrzebni są nam sponsorzy.

Nasz adres: **Amatorski Teatr „Wyobraźni”**

**Polska Macierz Szkolna na Litwie**

**Wilno ul. Paupio 26  
prezes D. Hołubowska  
Maria LEWICKA**

**NA ZDJĘCIU: aktorzy przed Białostockim Teatrem Lalek.**

## Nauczyciele nie tylko uczą... Od Studium Kultury do Teatru „Wyobraźni”



rzy uczestniczyli w warsztatach teatralnych, doskonaląc swe rzemiosło artystyczne. Mieli kilka okazji do spotkań z wykładowcami i profesorami Wyższej Szkoły Teatralnej. W chwilach wolnych zwiedzali zabytki miasta, m. in. Pałac Branickich, gdzie obecnie mieści się Siedziba Akademii Medycznej, kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny (obok kościoła znajduje się pomnik papieża Jana Pawła II). W centrum miasta stoi pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego, a na niewielkim skwerze wznosi się skromny pomnik księdza Jerzego Popiełuszki. Odwiedziliśmy także Białostocki Teatr Lalek. Mieliśmy możliwość oglądania bogatego repertuaru tego teatru. Oglądaliśmy ciekawy spektakl - „Alicja w Krainie Czarów” według Lewisa Carrolla. Reży-

Jednym z podstawowych zadań, które obecnie stawia przed sobą pedagogika, jest doskonalenie procesu kształcenia. Każdy przedmiot jest orientowany nie tylko na przyswojenie potoku informacji, ale i na aktywizowanie oraz rozwój pierwiastków twórczych. Jeżeli w procesie kształcenia sfery psychiki „odpowiedzialnie” za sfery uczuci, nie mają możliwości przejawiać się i doskonalić, wynika psychiczna dysharmonia, zmęczenie, brak poczucia piękna, wyobraźni, fantazji, aktywności myślowej.

Muzyka - potężna siła. Z jej pomocą można tworzyć w człowieku Człowieka. W. Suchomłinski

**Rozważania pedagoga**

**Muzyka w szkole średniej**

nio na koszt uduchowienia osobowości.

Z własnej praktyki i obserwacji wyciągam taki wniosek, że właśnie uczniowie klas 8-9 najbardziej lubują się w takiej muzyce. Wierni są bardzo tej swojej „religii”, nie chcą znać żadnej innej. Muzykę klasyczną lub dawną kwalifikują jako coś, co obecnie nie ma żadnej wartości. Nie zdają sobie sprawy z tego, że zakres ich wiedzy jest skąpy. Na lekcji muzyki z trudem dają się przekonać, że wto-

Beethovena. To znaczy, że i muzyka klasyczna dostarcza im głębokich przeżyć, dodatkich emocji, uczula na piękno i tym samym formuje ideały oraz decyduje o stosunku do otaczającego świata.

Bardzo cieszy fakt, że większość starszoklasistów lubi śpiewać. Na lekcji muzyki uczniowie chętniej śpiewają niż zasięgają wiedzy z historii muzyki. Najchętniej są śpiewanie piosenek współczesne, ale uczniowie lubią również piękne historyczne i patriotyczne. Mają tu okazję jeszcze raz powtórzyć niektóre dzieje historii Polski. Radość dostarczana przez muzykę wynika przede wszystkim z czynnego jej uprawiania. Jest to zadanie, które musi być wykonywane z należytą starannością.

ry klasyczne również są godne uwagi, że wśród nich są takie arcydzieła muzyczne, których walory artystyczne nie zmniejszyły się z biegiem czasu. Nikt np. nie powiedział mi się dotychczas, że nie spodobał mu się Łabędź” K. Sen-Sansa albo „Do Elizy” L. Beethovena.

Inna sytuacja jest w klasach 11-12. Ci uczniowie rozeznani są już w pewnym stopniu w stylach muzycznych różnych epok, gatunkach muzyki, muzycznych formach itd., dlatego bardziej świadomie odbierają muzykę. Właśnie w tym wieku gusta się zmieniają. Tego wieku młodzież słucha muzyki współczesnej i lubi klasyczną. Bardzo mi było przyjemnie, kiedy na lekcje o Mozarcie większość uczniów przyniosła do słuchania swoje ulubione utwory Mozarta. Niektórzy mówili mi, jakie utwory jeszcze chcą nabyć, a co już mają. Okazało się, że część klasy zna mozartowskich utworów o wiele więcej, niż przewiduje szkolny program. Czasem się zdarzy, że klasa prosi potwornie posłuchać np. V Symfonie

wolnie wywołać własną aktywność, wyładowanie nagromadzonej energii, samorealizacja, satysfakcja działania, tworzenia. Uczniowie lubią zaimprovizować akompaniament do piosenek. Chętnie usiądą się gry na gitarze.

Muzyka - to język emocji. Emocjonalizm jest bardzo ceniony w muzyce średniej pedagogice. Emocje zacierpięte ze sztuki inspirują myślenie, kształtują wyobraźnię oraz postawę twórczą.

Myślę, że lekcje muzyki w szkole średniej pełnią swoją funkcję; dostarczają dodatkich emocji, uczulają na piękno, uczą świadomie odbierać różną muzykę i mieć własny sąd o konkretnym utworze muzycznym, zaspokajają uczniowi potrzebę i nawiązywanie poprawnego śpiewu oraz wykonywania. Wszystkie te czynniki mają na celu wykształcić bogatą duchowo osobowość.

**Alicja RUSIECKA,**  
nauczycielka  
Niemieckojęzycznej  
Szkoły Średniej nr 1

**Kurs dla dyrektorów**

**Wiadomości teoretyczne, dyskusje, zajęcia praktyczne**

*A czy znasz ty, bracie młody, Twoje ziemie, twoje wody?*  
(Wincenty Pol)

Jaka szkoła jest dobra? Ta, do której chętnie wracają uczniowie, którą cenią rodzice, w której z oddaniem pracują nauczyciele. Szkoła, w której wrażliwość, która dba o swój autorytet. Więc ziarno do ziarna wchłaniają, modernizują zespoły pedagogiczne to, co najlepsze, co odpowiada kształceniu młodego człowieka. Jaka musi być szkoła polska, litewska, rosyjska na Wileńszczyźnie? Jak zachować swą oryginalność i atrakcyjność? Modernizując, wprowadzając nowe metody kształcenia nauczycieli, dyrekcje dbają o prestiż swych szkół. Szczególnie miejsce zajmuje doskonalenie kadry pedagogicznej. Dokształcają się na kursach w Instytucie Doskonalenia Nauczycieli w Wilnie, bądź jeżdżą do sąsiadów, przyciążają.

35-osobowa grupa dyrektorów i wicedyrektorów różnych szkół Wileńszczyzny pod kierownictwem starszego specjalisty Ministerstwa Oświaty i Nauki RL Alicji Kosinskiej odbyła praktykę kwalifikacyjną w Katowickim Wojewódzkim Ośrodku Metodycznym. Takie praktyki stały się tradycją dzięki współpracy Ministerstwa Nauki i Oświaty RL oraz Ministerstwa Edukacji Narodowej RP.

Nasi nauczyciele, dyrektorzy szkół kształcą się w ośrodkach metodycznych Warszawy, Lublina, Katowic. Drugi rok z rzędu odbywające się w Katowicach praktyki kwalifikacyjne są treściwe, ciekawe, potrzebne. Wiadomości teoretyczne, dyskusje, zajęcia praktyczne, wyjazdy do szkół, wyieczki przyczyniły się do uogólnienia, analizy. Nowe formy zarządzania placówką oświaty, najnowsze metody kształcenia, praca z osobami niepełnosprawnymi - to kwestie, na które zwraca

camy szczególną uwagę w czasie trwania kursu. Mieliśmy spotkania z dyrektorami, nauczycielami szkół podstawowych nr 2 w Czelandzi i nr 45 w Sosnowcu. Dyskutowaliśmy o osiągnięciach i problemach oświaty. Byliśmy na lekcjach języka polskiego, matematyki, ekologii, kształcenia obywatelskiego.

Ogromną uwagę w Polsce zwraca się na integrację nauczania, integrację osób niepełnosprawnych w społeczeństwie. Społeczeństwo, władze miejscowe ciekawia się sprawami oświaty (53% budżetu przeznaczają się na oświatę), popierają idee nowatorskie. Wielu nauczycieli uczestniczy w opracowaniu i realizacji programów indywidualnych z różnych przedmiotów.

Zachęcałymi się twórczością, pomysłowością pedagogów pracujących w tych szkołach. Oryginalnie odbyły się „chrzesz” pierwszoklasistów w szkole nr 2 w Czelandzi, w którym udział wzięli prezydent miasta oraz kurator oświaty. W tej szkole oglądaliśmy też spektakl pt. „Lekcja języka polskiego” według twórczości A. Asnyka, K. Bazyńskiego, Cz. Miłosza, C.K. Norwida, A. Mickiewicza i innych poetów.

W czasie kursu zwiedziliśmy Kraków i Czesochówkę, byliśmy w kopalni dolomitów w Tarnowskich Górach, Ogólnokrajowym Parku Etnograficznym oraz oglądaliśmy sztukę w Teatrze Zaglebia w Sosnowcu.

Za treściwy kurs jesteśmy wdzięczni Pani dyrektor Danucie Elmsner, opiekunie Annie Mucha z WOM w Katowicach oraz Pani Alicji Kosinskiej z Ministerstwa Oświaty i Nauki RL. Za sfinansowanie dojazdu dziękujemy Ministerstwu Oświaty i Nauki RL.

W imieniu grupy dyrektor Szkoły Średniej nr 1 w Tronkach  
**Marian KUZBORSKI**

**Psychologia**

**Rysunki dziecka - źródło wiedzy o jego osobowości**

Dziecięce rysunki są bogatym źródłem wiedzy na temat osobowości dziecka. Zdradzają, co małe wie o otaczającym świecie i jakie świat budzi w nim uczucia. W dziele twórczości można też odnaleźć oznaki ewentualnych zaburzeń emocjonalnych i nieprzystosowania - twierdzi dr Maria Ligeza z Instytutu Psychologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Rysunki dziecka są rodzajem zabawy, ale także sposobem wyrażania subiektywnych doznań i odczuć. Pokazują, jak postrzega świat, czego pragnie lub czego się boi.

Rysunek postaci ludzkiej jest jedną z miar inteligencji dziecka. Ocena się ją na podstawie liczby uwzględnionych na rysunku szczegółów - im jest ich więcej i są przedstawione bardziej realistycznie, tym wyższy jest poziom inteligencji. Aktywność plastyczna dzieci zdradza ich zainteresowania, a także pleć. Według dr Ligezy, dziewczynki

najchętniej rysują ludzi (zwłaszcza piękne królowy i księżniczki), zwierzęta i rośliny, chłopcy zaś uwieczniają żołnierzy, roboty, środki lokomocji i budynki.

Wielu psychologów na podstawie powtarzających się na rysunkach cech wnioskuje o ewentualnych zaburzeniach emocjonalnych i nieprzystosowaniu. I tak np., lęk dziecka może się ujawnić w rysunkach zawierających małe postacie, często bez rąk, malowane zimnymi barwami i niewyraźną linią. Rysunki dzieci opóźnionych w rozwoju są ubogie w szczegóły i bardzo uproszczone, a przedstawione elementy, nieproporcjonalne. Dzieci nadpobudliwe rysują zwykle bardzo duże postacie i w sposób niestaranny, tak przy tym przyciskając kredkę, że często dziurawią kartkę. Rysunki niespójne i uduchowione mogą świadczyć o zaburzeniach psychicznych. B.S.

**W Instytucie Doskonalenia Nauczycieli**

„Prawdziwym bogactwem człowieka jest jego wartość wewnętrzna” - są to słowa przypisywane grekiemu filozofowi z VI-w. w.p.n.e. Ściśle się one wiążą z zawodem nauczyciela. Szczęśliwy ten - kto posiada to bogactwo. W drodze do jego zdobycia nauczyciel kształci się, uzupełniając swą wiedzę, pogłębia doświadczenie. Materiał czerpie nie tylko z ksiąg, pomocne są również różnego rodzaju wykłady, seminaria, kursy. Dba o to Instytut Doskonalenia Nauczycieli.

Na początku listopada br. w powyższej placówce zostało zorganizowane seminarium, adresowane do nauczycieli polonistów, na temat: „Osobliwości pracy z nowym podręcznikiem języka polskiego do klasy V”.

Interesujące i pouczające było spotkanie z autorami tego podręcznika, polonistkami-ekspertami Wileńskiej Szkoły Średniej im. Sz. Konarskiego, p.p. Teresą Michajłowicz i Anną Gulbinowicz, które podały nie tylko teoretyczne wskazówki, jak pracować, korzystając z powyższego podręcznika, ale i pokazały to praktycznie na otwartych lekcjach, na które zaproszono wszystkie uczestnicz-

ki seminarium, polonistki ze szkół rejonowych, jak również wileńskich. Miałyśmy okazję przeżyć razem twórcze i pełne pomysłów chwile. Byłyśmy naozyczni świadkami lekcji, podczas których zostały wykorzystane najbardziej nowoczesne metody pracy: zintegrowane nauczanie języka polskiego i innych przedmiotów.

**Refleksje z seminarium polonistów**

praca w grupach, drama. Cele lekcji można określić jako ćwiczenie umiejętności pracy z tekstem, przywoływanie analogicznych przykładów, podawanie wiadomości z innych przedmiotów (w danym wypadku z geografii), ćwiczenia ortograficzne.

W ramach obserwacji zauważyliśmy i zostało to zaakcentowane w trakcie omawiania lekcji, że podane propozycje stymulują aktywność ucznia, pozwalają mu nie być skrepowanym, a wiadomości są z powodzeniem przyswajane w toku zabawy.

Czasami nauczyciela nurtują pytania: „Co robić, żeby uczeń chciał mówić, żeby chciał słuchać?” Te właśnie lekcje dały odpowiedź na nie. Wybor należy do nauczyciela!

Podczas seminarium miałyśmy również zajęcia z dramy. Pedagog z Gdyni p. Anna Janczewska, która specjalizuje się w tej dziedzinie, zapoznała nas z elementami dramy, zaprezentowała gry, które można zastosować na lekcjach języka polskiego i literatury, ucząc ortografii bądź utrwalając materiał. W ten sposób urozmaicił się godzinie lekcyjną, pozwoli się rozluźnić dzieciom i jednocześnie zachęci się je do pracy.

Szybko minął tydzień treściwej i ciekawej pracy. Na pewno każda z polonistek zabrała z tego seminarium coś dla siebie. Serdecznie dzięki składam organizatorom tego kursu, pracownikowi Instytutu Doskonalenia Nauczycieli p. Danucie Korkus. Żywnym nadzieję, że będziemy zaproszeni na kolejne spotkania, celem których jest kształcenie osobowości nauczyciela.

**Lilia ANDRUSZKIEWICZ,**  
polonistka Wileńskiej  
Szkoły Średniej  
im. J.I. Krasińskiego

**Szkoła po polsku**

Rzecznik praw ucznia przy białym kuratorium poinformował, iż dyrektor jednej ze szkół podstawowych w Cieszynie pobit trzech uczniów.

Wygłąda na to, że to, eo dzieje się w polskiej szkole jest czymś po średnim między powojennymi re-

spektem do nauczyciela a modą prosto z Zachodu. Nauczyciele, zwłaszcza starsi, wymagają szacunku do swojej osoby, a uczniom marzy się szkoła rodem z Beverly Hills. Nikt nie trzyma jeszcze nóg na stolikach i nie mówi do nauczyciela per „ty”, ale żucie gumy na lekcjach i odpow-

wiedzi do uczącego typu: „No i co mi zrobisz?” - kiedyś nie do pomysłenia - przyjmują się już i u nas. Nauczyciel wyzywa dzieci od matolów, ale i uczniowie nie pozostają mu dłużni.

Wszedliśmy kij w mrowisko, pytając Państwa o opinie na temat wyżej opisanych panujących w dzisiejszych szkołach.

- Zawód nauczyciela naprawdę

nie dziś nie znaczy. To jego, a nie rodziców pociąga się do odpowiedzialności - skarży się jedna z emerytowanych nauczycielek. - Uczniowie są przeciętni nauką, nauczyciele wielu rzeczy nie tłumaczą, nie ma kółek zainteresowań i mnóstwo pracy spada na rodziców - twierdzą rodzice i opiekunowie uczniów. Wszyscy są zgodni co do jednego: - Młodzież jest wybitnie agresywna i zestresowana.

I skąd to się wzięło? - zastanawiają się rodzice i nauczyciele.

Zadwołono do nas kilkadziesiąt osób krytykujących, ale i broniących nauczycieli. I jeszcze jedno. Żadna ze stron nie wymieniła w wypowiedziach nazwy rzecznika praw ucznia. Widać to instytucja dość jeszcze odległa od polskich realiów.

„Trybuna Śląska”

# „Mejszagalanie” w Skandynawii

Mikrobus z Mejszagolami wyruszył w podróż do Skandynawii. W 10-osobowym zespole, pod kierownictwem Jasi Mackiewicz byli ksiądz proboszcz Mirosław Balcewicz, ksiądz wikariusz Jan Czerniawski z kościoła Świętego Ducha w Wilnie, starosta gminy Zygmunt Hajdamowicz, nauczyciele Szkoły Średniej nr 1 w Mejszagolach Józef Markiewicz i Romuald Chmiel oraz uczennice Maria Markiewicz i Justyna Hajdamowicz.

Prom „Lion FERRY”, którym płynęliśmy do Szwecji, wywarł na nas ogromne wrażenie. Wyjeżdżając z jego wnętrza duże tiry gładziły jak dziecięce zabawki. W czasie podróży morze było spokojne, więc mogliśmy się podziwiać bez przeszkód. Nazajutrz rano dopłynęliśmy do Karlskrony. Po kontroli paszportowej czekał już na nas nasz opiekun Jacek Jurkowski, który zorganizował tę wyprawę do Szwecji. Potem zwiedziliśmy Karlskronę, miasto, leżące na 33 wyspach.

Statki i łodzie żaglowe są tu wszędzie, a nad miastem góruje wieża kościelna. Szczególnie podobały się nam małe domki rybackie, bardzo ładnie wkomponowane w panoramę miasta.

Po wieczyce, trochę już oswójmy się ze Szwecją, wyruszyliśmy do Olofström, które żyje pamięcią Harry Martinsona laureata nagrody Nobla w literaturze. Miasto wyróżnia się swą specyficzną zabudową. Mieszkaliśmy w różnych, bardzo przytulnych i wygodnych domach polskich rodzin.

18 listopada wieczorem razem ze swoją opiekunką p. Hanną Gulbinowicz wyjechałam autokarem do Warszawy. Dopiero na dworcu do wiedziałam się, że przyjeździemy dzień przed terminem. Ucieszyłam się bardzo, gdyż wiedziałam, że mając dużo czasu lepiej zwiedzę zamek. W Warszawie byliśmy nad ranem, a autobus do Golubia odjeżdżał o 17.00. Miło spędziłyśmy kilka godzin na zwiedzaniu Warszawy i dopiero teraz zaczęły się przygody. Jak wiadomo, po 16.00 w Warszawie niemożliwie jest uniknąć korków.

Miałam pecha (moja pani także, nawet gorszego), mało brakowało, tylko 2 minuty, ażebym spóźniła się na autobus. Gdy już wpadłam zdeszczona do autokaru, zauważyłam, że nie ma tam mojej opiekunki. Niestety, podróż do Golubia musiałam odbyć samotnie.

Czas mijął bardzo szybko i już po 4 godzinach jazdy urządziłam mury zamku Golubskiego. Ciemność sprawiła, iż zamek oświetlany z kilku stron wyglądał niesamowicie ta-

Wieczorem odbył się koncert w ośrodku kultury. Nasz występ ściągnął przede wszystkim mieszkających tam Polaków. Oprócz nas wystąpił jeszcze uroczy miejscowy polski zespół taneczny.

Nasze piosenki oraz wileńskie palmy cieszyły się dużym powodzeniem. Szczególnie wrażenie wywarła piosenka „Żeby Polska była Polską” w wykonaniu solisty zespołu, ks. Mirosława Balcewicza, dedykowana naszemu przyjacielowi Jackowi Jurkowskiemu.

Potem mieliśmy występ w kościele protestanckim w Kyrkhult, gdzie naszymi słuchaczami byli Szwedzi, później na plebani przy kawie spotkaliśmy się z publicznością. Szkoda, że nie mogliśmy sobie porozmawiać, dzieliła bariera językowa. Żegnano nas jednak bardzo serdecznie. Stamtąd udaliśmy się do Landskrony. Kolację mieliśmy w gościnnym domu prezesa Związku Polonijnych Szwecji pana Adama Tadeusza Piłata.

Tam poznałmi księdza i miłych Polaków, u których mieszkaliśmy przez dwa dni.

Niezapomniane chwile przeżyliśmy następnego dnia, gdyż promem z Landskrony wyruszyliśmy do Kopenhagi. Mieliśmy odwiedzić tylko dwa kraje skandynawskie - Szwecję i Norwegię, a tu los nas rzucił również do Danii.

Przez ulicę - kanał Nyhavn, weszliśmy do centrum miasta i znaleźliśmy się w bajce Andersen. Wspania-

ła architektura tego miasta oczarowała nas całkowicie.

Cały dzień spędziłyśmy, podziwiając kamienie, fontanny i pomniki. Nazajutrz już żegnaliśmy Szwecję i ludzi, których tu spotkaliśmy. Wyruszyliśmy bowiem do Oslo, do państwa Krystyny i Mariusza Zapalowiczów.

Podróż wcale nam się nie dłużyła, gdyż podziwialiśmy niepowtarzalne widoki.

Nawet nie zauważyliśmy, jak przejechaliśmy granicę szwedzko-norweską, wcale się nie zatrzymując.

Do Oslo przybyliśmy pod wieczór i zostaliśmy mile przyjęci w mieszkaniu państwa Zapalowiczów.

Panuje tam zwyczaj, że gdy ktoś ma u siebie gości, powinien wywieść flagę, by wszyscy sąsiedzi o tym wiedzeli.

Mieszkania w Oslo są znacznie większe i wygodniejsze niż w Wilnie, zmieściliśmy się więc wszyscy bez problemu. A ile radości sprawiali nam postiki przy jednym wspólnym stole. Prowadziliśmy przy tym długie wileńskie rozmowy, bo pani Krystyna, dyrygent zespołu „Motet”, pochodzi z Wilna. Potem zwiedzaliśmy to piękne miasto. Góry i lasy wyrastają po prostu w samym śródmieściu. Podziwialiśmy też tu budowlę o wspaniałej architekturze. Zwiedziliśmy aule Uniwersytetu, gdzie wręczana jest Pokojowa Nagroda Nobla, pałac królewski, park Vigeland i inne miejsca.



Odwiedziliśmy też cmentarz, na którym spoczywa słynny dramaturg norweski Henrik Ibsen.

Nasi księża Msz-św. odprowadzili w katedrze św. Olafa, gdzie poznaliśmy sympatycznego księdza Gerarda Filaka. Ogółem w Norwegii pracuje 18 księży Polaków.

Obok kościoła znajduje się szkoła prowadzona przez siostry zakonne, przy której działa Polska Szkoła Sobotnia w Oslo. Podczas lekcji bliżej poznaliśmy uczniów, których rodzice dowożą do tej szkoły po 50 i więcej kilometrów, przy czym po tygodniowej wyjeźdzonej pracy w szkole norweskiej. Naprawdę to godziwy i naśladowania są te rodziny.

Kulminacją naszego pobytu w Oslo była uroczystość 10-lecia zespołu „Motet”. Z tej okazji jubileuszowy koncert prowadził Zbigniew Tyszkowski, wspaniały konferansjer, dziennikarz

„Kroniki”, polskiego czasopisma w Norwegii.

Zespół „Motet” rozpoczął program utworem „Gaude Mater Polonia”, potem płynęły pieśni S. Moniuszki i inne. Byliśmy też bodajże pierwszymi Polakami z Litwy, którzy dotarli do rodaków w Oslo. Śpiewaliśmy więc dla naszych przyjaciół z całego serca. Były też słowa uznania i wdzięczności oraz łzy wzruszenia.

Do domu wróciliśmy pełni niezapomnianych wrażeń, wzbogaćeni duchowo, wypełnieni wdzięcznością dla ludzi, których spotykaliśmy na swej drodze.

Jesteśmy pewni, że nasze kontakty ze Skandynawią nadal będą się rozwijać.

**Alfreda JANKOWSKA  
NA ZDJĘCIU: „Mejszagalanie”  
w szwedzkim porcie Karlskrona.  
Fot. Józefa Markiewicz**

jemniczo, i jakby przyciągał do siebie niewidzialną siłą.

Po kilkunastuminutowej drodze pod górę byłam na miejscu. Przywitał mnie portier i zaprowadził do pokoju, w którym miałam mieszkać.

Następnego wieczoru prawie wszyscy uczestnicy konkursu byli na miejscu. Poznałam dużo fajnych ludzi. Jednych bardzo dziwiło, że jestem z Litwy i tak dobrze mówię po polsku, inni po prostu widząc mnie, recytowali inwokacje.

## Konkurs krasomówczy

# No i stał się cud...

cję z „Pana Tadeusza” i w końcu mego pobytu w Golubiu inwokacja stała się taką niby formą zwrotu uwagi.

We czwartek wieczorem losowaliśmy numery i miałam szczęście wylosować nr 31 (prawie 13). Mój występ przypadł na sobotę. Dzięki

byłam druga. Finał odbył się w niedzielę. Wystąpiłam, usiadłam na swoje miejsce i pomyślałam: „Boże, czy to już po wszystkim”.

Byłam nieprzytomna aż do chwili ogłoszenia wyników finału.

Nagle usłyszałam swoje nazwisko i to, że zajęłam II miejsce w

XXVI Międzynarodowym Konkursie Krasomówczym. Byłam szczęśliwa i tak bardzo chciałam uściskać wszystkich obecnych na sali (połowę mi się udało). Od razu po wręczeniu nagród miałymy autobus do Warszawy.

Sen się skończył, a ja z niechęcią wracałam do domu. Tak bardzo chciałam przeżyć to wszystko jeszcze raz.

To, o czym pisałam - to nieczym oficjalna część. Jednak nikt oprócz

*Oj dana, oj dana  
ci wspaniali mówcy*

*2. Wszystko to się dzieje  
W Golubiu-Dobrym  
a kustosem jest tu  
nasz Kwiatkowski Zygmunt*

*3. Gdy mikrofon dać mu  
gada strasznie długo  
patriotyzm domena  
a on jego sługa*

*4. W Rycerskiej balanga  
tak to się tu zowie  
jutro dostaniemy  
od jury po głowie*

*5. Jutro w drugiej części  
nikt nie powie słowa  
z rana w pysku suszy  
no i boli głowa*

*6. Gdyby nie ten konkurs  
to byśmy zginęli  
gdyby nie ten konkurs  
zamek diabli wzięli.*

Cóż, chyba treść hymnu tłumaczy wszystko. Byłam zaskoczona, gdy w jednej z piosenek usłyszałam kilka słów o „cud Litwince”. Premierie tej piosenki miałam zaszczyt słuchać zamknięta w baszcie.

Nigdy w życiu nie przeżyłam tak wspaniałych chwil, jak w Golubiu. Przywołałam do domu plecak ciężki od wrażeń i miłych wspomnień.

Chcę jeszcze raz podziękować wszystkim, którzy swoją pomocą, ofiarnością i dobrym słowem przyczynili się do mojego wyjazdu, a mianowicie p. Teresie Sokółowskiej, p. Hannie Gulbinowicz, p. Annie Lukszo i oczywiście, moim niezastąpionym rodzicom oraz wszystkim, którzy trzymali za mnie kciuki.

Namawiam wszystkich po raz wtóry: bierzcie udział, a przeżyjecie niewiarygodną przygodę.

**Beata ZDANIUKIEWICZ  
NA ZDJĘCIU: uczestnicy  
konkursu na „końskich schodach”, w centrum - Beata Zdanukiewicz.**



*J. Patrzę na mych braci  
jak oni się meczą  
teksty swoje mówią  
przed komisją kłęcząc...*

*Oj dana, oj dana  
Konkurs krasomówczy*



Radio o. Rydzka stało się w istocie potężną siłą społecznego nacisku, która w obecnym układzie politycznym może odnieść sukcesy

# W ramionach Radia Maryja

Niesubordynacja i polityzacja - tak najkrócej można by określić zarzucone Radia Maryja i jego dyrektorów. Tadeuszowi Rydzkowi przez prymasa Józefa Glempa. Dziś ma być one tematem rozmowy przynieszonej z o. Edwardem Nocunem, przewodniczącym redemptorystów i zwierzchnikiem o. Rydzki. Czy interwencja kardynała odnieść jakiś skutek, pokazać niebawem programy tej katolickiej rozgłośni.

Zarzuca, jakie ksiądz prymas, po konsultacji z innymi członkami Episkopatu, postawił Radia Maryja i jego dyrektorów są poważne: unieważnienie się od merytorycznego wpływu biskupa diecezjalnego, od prowincjału oraz Konferencji Episkopatu; upolitycznienie, posługiwanie się „hajsliwą metodą walki”, lekceważenie autorytetów i przepisów dotyczących wszystkich obywateli. „Wielebny Ojciec Rydzka, mimo popularności i poparcia wielkich rzesz, nie może żądać dla siebie przywilejów i stać ponad prawem” - stwierdził prymas.

Nie wiadomo, czy kropka, która wyprzedza biskupa cierpliwość, było rozdanie podczas ostatniej konferencji Episkopatu, który jednoznacznie opowiedział się za integracją Polski z Unią Europejską, materiałów temu przeciwnych, a sygnalizowanych przez Instytut Edukacji Narodowej Radia Maryja, czy - co chyba bardziej prawdopodobne - sprawa niestawienia się o. Rydzki na wezwanie prokuratury tonińskiej, która prowadzi dochodzenie w sprawie o łżenie naczelnych organów państwa. W sytuacji „narodowej wryzawy” wokół sprawy o. Rydzki, dyskusji, czy powinien być doprowadzony na przesłuchanie, czy postępowanie winno być umiarkowane, a ojciec przepraszony, gdy angażuje się w nią osobiste minister sprawiedliwości, wypowiedział się za integracją „Solidarności”, a słuchacze Radia Maryja organizują pikety w obronie ojca-dyrektora, słowa biskupów wydają się być jedynymi głosami rozsądku. Wszyscy, powiadają, także kapłani muszą przestrzegać prawa, a wezwania księdza do złożenia wyjaśnień nie może być traktowane jako przesładowanie Kościoła! I mówią to ci sami biskupi, których niejednokrotnie oskarżano o próby kłasyfikacji życia, o chęć zdobycia przywilejów. Zachowali się, chcieli było powiedzieć, godnie, gdy świeccy zaczęli ulegać naciskom. Radio o. Rydzka stało się w istocie potężną siłą społecznego nacisku, która w obecnym układzie politycznym może odnieść sukcesy.

Ala z punktu widzenia Kościoła zażalenie o wlece poważniejszej swawolności o. Rydzki i jego niesubordynacja. Ojciec Rydzki zachowuje się czasami tak, jakby był nad nim tylko Bóg i papież. Tymczasem w tak zacharizowanej instytucji, jaka jest Kościół, nieposzanowanie wobec biskupa diecezjalnego jest bardzo poważnym wykroczeniem. Wprawdzie o. Rydzki jako członek zakonu redemptorystów podlega przelozonemu prowincjałowi albo generalowi zakonu, to jednak biskupi, każdy w swojej diecezji, nie mogą zezwalać na prawo do kształtowania naznaczenia wiechnych w swojej diecezji, choćby byli oni słuchaczami radia prowadzonego przez zakon. To przecież ci sami wierni w mediach, a więc już po ogłoszeniu stanowiska Episkopatu w sprawie przesłuchania o. Rydzki przez prokuraturę, organizowali pikety w jego obronie.

## W sporze z biskupami

Napędza między Radem Maryja a biskupami diecezjalnymi rosy przelozona. I teraz Episkopat próbował przywołać do porządku ojca-dyrektora. Bezskutecznie. Do nieporozumień z biskupami dochoodziło już w pierwszym okresie działalności radia, gdy korzystano ono z czelności przelozonych diecezjalnych rozgłośni. Do mojej irytacji hierarchów doprowadziło radio - w czasie kampanii prezydenckiej. Episkopat w liście pasterskim wskazał, jakimi cechami powinien się odznaczać kandydat na prezydenta,

nie dokonując przy tym podziału na lepszych i gorszych kandydatów zgłaszanych na prawicy. Radio Maryja zignorowało te wskazania. Poparło Lecha Wałęsę, zwalczając kandydatkę Hannę Gronkiewicz-Waltz, która cieszyła się sympatią części biskupów. W tej walce posłużono się pomówieniami, łącznie z sięgnięciem po rzekomo jej żydowskie pochodzenie, co w tej rozgłośni jest dyskwalifikacją. I wtedy nie było się bez interwencji: Komisja Episkopatu do Spraw Środków Przekazu stwierdziła, że rozgłośnia stała się narzędziem rozpowszechniania nieprawdy, pomówień kandydatów. W kolejnej kampanii poprzedzającej referendum konstytucyjne, biskupi nie zajęli jednolitego stanowiska - wahało się ono od wstrzymania głosu po krytykę. Radio Maryja prowadziło ostrą kampanię. W ulotkach pisanych przez felietnistów rozgłośni, obecna senator Krystyna Czuba, straszono, że przyjęcie konstytucji oznacza dechrystianizację, rozbiory i zagładę narodu. Do ponownego zignorowania stanowiska Episkopatu przez Radio Maryja doszło podczas kampanii poprzedzającej wybory parlamentarne. Episkopat doszedłby wrzeszcie do wniosku, że właściwą Kościołowi formą zaangażowania w życie publiczne jest moralna ocena zjawisk oraz formowanie ludzkich sumień, ogłosił, że „nie chce wiać misji Kościoła z żadną konkretną partią” i skupił się na etycznej ocenie demokracji. Radio Maryja mając to za nic, rozpoczęło aktywne kampanie wyborcze. Powołano Stowarzyszenie Rodzina Polska, udzielono rekomendacji określonym kandydatom, a ich nazwiska promowano na antenie radia.

I działo się to już po rozmowie dyscyplinującej z kierownictwem Radia Maryja przeprowadzonej, z upoważnienia Episkopatu, przez trzech biskupów.

## Posel w eterze

Od wyborów Radio Maryja jest więc realną siłą polityczną. Co najmniej 18 osób w Klubie AWS uzyskało mandaty dzięki rekomendacji radia i Rodziny Polskiej. O siłę poparcia niech świadczy to, że czasem zdobywają mandaty startując z dalekich miejsc na listach. Są wśród nich także członkowie ZChN. Federacji Stowarzyszeń Katolickich. Nie stanowią w Klubie AWS żadnej formalnej grupy, ale razem z posłami ZChN tworzą w nim 45-osobowy odłam narodowo-katolicki. Członkowie Rady Programowej Radia Maryja zostali szefami parlamentarnych komisji kultury i środków przekazu: Krystyna Czuba - senackiej, zaś Jan Maria Jackowski - parlamentarne. Maria Smerczewska, która zdobyła mandat z 22 miejsca na warszawskiej liście AWS, została przewodniczącą nowo powołanej Komisji do Spraw Rodziny. Również wybór Alicji Grzeszkowiak na marszałka Senatu, od kilku kadencji walczącej o prawa dzieci nie narodzonych, ceniłony w środowisku Radia Maryja, uważa się za ukłon w stronę sympatyków tej rozgłośni.

Wobec akcji Radia Maryja nie byli obojętni nawet posłowie poprzedniej kadencji parlamentu, zdominowanego w końcu przez lewicę. Tym bardziej więc będą się z nim liczyć posłowie obecnej, a przynajmniej ich część, gdy okazalo się, że za poręczenia rozgłośni można zdobyć mandat, i za jej sprawą będzie można go utracić. Maria Krzaklewski już tłumaczył się przed słuchaczami Radia Maryja, dlaczego tyle miejsc w rządzie zajął zakon UW, dlaczego przedstawiciel SLD znalazł się w prezydium Sejmu i Senatu.

Polityzacja Radia Maryja jest zaprzeczeniem roli Kościoła, nie angażując się bezpośrednio w życie polityczne.

Członkowie Episkopatu, a przede wszystkim jego sekretarz generalny biskup Tadeusz Piernok, niejednokrotnie mówili o konieczności uporządkowania sprawy Radia Maryja. Jego zdyscyplinowania. Tak właśnie odczytano fragment listu Jana Pawła II skierowany do człon-

ków Episkopatu. Papież przypomniał im, że to „Konferencja Biskupów, z uwzględnieniem kompetencji biskupów diecezjalnych jest odpowiedzialna za całość przekazu wiary na jej terenie, bez względu na to, czy jej przekazicielami są duchowni diecezjalni, zakonnicy czy wierni świeccy”. Charakterystyczne, że w trakcie piątejskiej pielgrzymki po kraju, w żadnym z miejsc poza Ojca Świętego - może tylko poza Zakopanem - mało było widoczne emblematy rodziny Radia Maryja. To szokowało każdego, kto wiedział, jak mobilne są rodziny Radia Maryja, które na wezwanie o. Rydzki stawiają się na Jasnej Górze w sile 150 tysięcy, a kilkanaście tysięcy jeżdżą do Watykanu. Dlaczego to, w kraju, choć na pewno obecni, nie ujawniali się? - Po pielgrzymce organizowali biskupi diecezjalni - wyjął jeden z organizatorów. W czasie pielgrzymki rzecznic Stolicy Apostolskiej dr. Joaquin Navarro Valls oświadczył, że ukazujące się w Radia Maryja komentarze z Watykanu o. Konrada Hejmo odzwierciedlają wyłącznie jego osobisty punkt widzenia, a nie poglądy Stolicy Apostolskiej. Cztery miesiące później, w październiku 10 tysięcy pielgrzymów Radia Maryja po raz czwarty pojechało do Watykanu na spotkanie z Ojcem Świętym. Była audyencja generalna, przemówienie papieża, ale tym razem nie było spotkania prywatnego.

Biskupów, jak wynika z listy prymasa, oprócz niesubordynacji i politykowania Radia Maryja, niepokoi także język przekazu. O niechrześcijańskim, nieuczciwym języku rozgłośni, kompromitującym Kościół mówił biskup Tadeusz Piernok już w styczniu 1995 roku. „Kościół musi unikać pobudzania nastrojów wrogosci!” - napisał prymas Głemp do prowincjała redemptorystów. - Zasada: „kto nie jest z nami, jest przeciwko nam, nie jest zasadą ewangeliczną”. I dodał: „Byłoby niedobrze, gdyby z przesłanek ewangelicznych pleciono bicz dla chłostania przeciwników. W państwie demokratycznym do korekty spraw typu politycznego muszą się formować mechanizmy świeckie, a nie instytucje kościelne”.

## Niedyscyplinowany fenomen

Tyle zarzutów z jednej strony i wielka popularność radia z drugiej. Co sprawiło, że stało się ono swoistym fenomenem? Nie tylko medialnym, ale fenomenem społecznego ruchu religijnego oraz potężną siłą politycznego nacisku. Jego kapital to: 5 milionów słuchaczy w kraju, słuchacze za granicą odbierający program za pośrednictwem satelity, biura Rodziny Radia Maryja przy parafach, własne pismo, w przygotowaniu dziennik ogólnokrajowy. Na apel Radia Maryja do Sejmu poprzedniej kadencji nadeszło milion listów protestujących przeciwko liberalizacji ustawy o aborcji, prawie 200 tysięcy przeciwko pornografii. Oddawano świadectwa udziałem w zakup Stolicy Gnieźnieńskiej, slano protesty do KRRITV w sprawie przyznania rozgłośni czelnościowości ogólnokrajowej i do Sądu Najwyższego o umiarkowanie wyborów prezydenckich. Do tego pikety przed Sejmem, ostatnio przed prokuraturami i obecność słuchaczy na każdej konferencji prasowej z udziałem o. Rydzki. To nie tylko radio, to ruch społeczny.

Opisując Kościół w Polsce często dla zobrazowania występujących w nim nurtów wymieniam się z jednej strony Radio Maryja, z drugiej, i Tygodnik Powszechny”. Powszechność Kościoła zawiera w sobie różnorodność. Ale różnorodność nie wyznawanie wierze, nie w dogmatach, ale w formach pobożności. Jest więc w Polsce Kościół ludowy w swojej pobożności: emocjonalny, aintelektualny, i jest kształtowany przez opinie elitarnych Klubów Inteligencji Katolickiej, przez „Tygodnik Powszechny”. O żadnym z nich nie można powiedzieć, że jest lepszy czy gorszy, dopóki jest wiernym dogmatom, dopóki nie ma błędów i uchybień. Kościół ludowy, większy, potężniejszy zawsze czuł się nieco zakompleksiony. W nim widział się Kościół w czasach komunizmu kar-

dynał Stefan Wyszyński. A teraz po latach Radio Maryja ten Kościół ogamelo - pozwoliło mu polyczyć się, poznać swoją siłę - i go dowartościowało. Radio stało się ucieleśnieniem Kościoła ludowego z jego ogromną pobożnością, emocjonalnością, a jednocześnie z wszelkimi uprzedzeniami, kompleksami, z prostą wizją świata, w której „tak, tak, nie, nie”. Ale także z niechrześcijańską nietolerancją, antysemityzmem, który papież nazwał grzechem. I na tym polega fenomen Radia Maryja.

## Kto słucha i komu jest potrzebne

Z badań przeprowadzonych przez CBOS dla Instytutu Spraw Publicznych wynika, że programów rozgłośni redemptorystów słuchają raczej osoby starsze, częściej z wykształceniem podstawowym, emeryci, renciści, gospodynie domowe. Trudno doprawdy się zdziwić, że wolał oni słuchać Radia Maryja niż typowych stacji komercyjnych z ich nachalnością, szumem informacyjnym, nowoczesną muzyką. Silnym czynnikiem łączącym sympatyków radia, co wynika z wspomnianych badań, a o czym pisał profesor Lena Kolarska-Bobińska w „Życiu”, jest niechęć do SLD.

Sojusz postregany jest nie jako ugrupowanie postkomunistyczne, ale jako główny wróg wiary. Antychryst, z którym trzeba walczyć. Co ciekawe, pracowicie słuchaczy Radia Maryja wyraża się raczej w poglądach na wiarę, na rolę Kościoła w państwie niż na sprawy społeczno-ekonomiczne. Popierają

więc państwo opiekuńcze, dotacje dla rolnictwa, ochronę bankrutujących zakładów, sprzedaż przedsiębiorstw, nawet po niższej cenie, ale polskimi inwestorami. I tym mówią na antenie. Słuchacze Radia Maryja to oczywiście osoby głęboko religijne, systematycznie praktykujące, którym radio daje na co dzień możliwość przeżywania wspólnej modlitwy, odnawiania różańca, słuchania katechezy. Umożliwia prowadzenie rozważań na antenie, podczas których prowadzący szanuje wypowiedzi słuchaczy, nie pogania, nie skracza wypowiedzi.

Tylko w tej rozgłośni możliwe jest, aby zadzwonił słuchacz i opowiedział, dlaczego siedem ministerstw w nowym rządzie przypada Unii Wolności. Dlaczego? Bo siedem ramion ma memoria... I nikt nie karmi, nie zwraca uwagi, przeciwnie, Marian Krzaklewski - bo on akurat był gościem programu - tłumaczył, dlaczego AWS musiało podzielić się z Unią władzę.

Kiedy w czasie piątejskiej pielgrzymki w rozmowie z młodym dominikaninem zauważyłam, że zapowiadane właśnie przez biskupa Piernoka, „uporządkowanie sprawy Radia Maryja” będzie trudne, bo może spowodować szeroką społeczną akcję w obronie księdza Rydzki, zakonik odpowiedział: - Gorzej, może doprowadzić do rozłamu. Powstały wtedy jedyny prawdziwy Kościół ojca Rydzki.

Traktuje to jednak w kategoriach zarzutu. Zapewne wystarczy interwencja prymasa. A Watykan Radia Maryja też nie pomoże.

Ewa K. CZACZKOWSKA  
„Rzeczpospolita”

# W czym ręku prasa?

Rynek rosyjskich mass mediów został podzielony między potężne grupy kapitałowe, które wykorzystują je jako broń w walce z konkurentami. Jednym z koronowanych argumentów świadczących o istnieniu w Rosji demokracji jest wolność prasy. I rzeczywiście, w kioskach aż roi się od różnych tytułów, prezentujących bardzo odmienne poglądy. Wystarczy jednak nieco uważniejsza lektura, by zorientować się, że poszczególne gazety nie tyle reprezentują różne opinie polityczne, co gospodarce i „personalne”. Okazuje się bowiem, że po uwołnieniu prasy spod władzy państwa, a mówiąc precyzyjnie - partii komunistycznej, niemal pełną kontrolę nad nią przejęło kilku bardzo bogatych i wpływowych biznesmenów. W czasie ostatnich wyborów prezydenckich siedmiu największych zawarto cichy układ, dzięki któremu udało się zapewnić zwycięstwo Borysom Jelcyńskiemu. Ale już następnego dnia po wyborach drogi sojuszników rozeszły się. Nie łączyło ich bowiem nic, prócz strachu przed powrotem do władzy komunistów.

Dzielił natomiast wszystko, od urażonych osobistych po apetyt na gigantyczne pieniądze. Rosja wkroczyła bowiem w okres przyspieszonej prywatyzacji majątku narodowego. Do wzięcia były olbrzymie koncerny naftowe i gazowe, przedsiębiorstwa wydobywające metale szlachetne, jedna z największych na świecie firm telekomunikacyjnych itp. By odnieść sukces, trzeba było mieć narzędzia, dzięki którym można promować własne zażycie i oczerniać rywali. W tej roli nie jest w stanie zastąpić środków masowego przekazu - od telewizji poznaczając na opinio- twórczych gazetach kończąc.

Nie minęło wiele czasu i rynek rosyjskich mediów został podzielony między kilku krzesłów. Potężna grupa kapitałowa ONEXIMBANK, kierowana przez byłego wicepreziera Władimira Potanina, przejęła kontrolę nad wciąż potężnym dziennikiem „Izwestia” (pół miliona nakładu) oraz znaną z odważnych i bezkompromisowych publikacji „Komsomolskaja Prawda” (1,2 miliona nakładu). Druga z tych gazet zasłynęła ujawnianiem licznych afer, w które wmieszani byli znani politycy. Zaczęły się, ci którzy stali na drodze ONEXIMBANKU. Ostatnio, w celu wzmożenia swej pozycji w świecie finansjery, Potanin zainicjował założenie „poważnego” dziennika „Russkij Telegra”.

Największym rywalem Potanina jest Borys Bierzewski. Ten potentat postawił przede wszystkim na telewizję. Dziś jest posiadaczem kontrolnego pakietu akcji pierwszego programu państwowej te-

lewizji ORT oraz prywatnej TV-6. To potężna siła uderzeniowa, która - jak wykazały choćby wydarzenia ostatnich dni - może zrobić nawet tak wpływowych ludzi, jak wicepremier Anatolij Czubaj. Dodatkowym wsparciem mogą Bierzewskiemu udzielać niskonakładowe, ale cieszące się wielkim powodzeniem wśród elit dziennik „Niezawisimaja Gazeta” i tygodnik „Ogoniok”. Pierwsze z tych pism stanowi źródło informacji dla większości zagranicznych korespondentów piszących o Rosji. Trzecim „wielkim” jest Władimir Gusiński, szef bankowej grupy MDM. Jego propagandowy arsenał stanowią prywatna stacja telewizyjna NTV, popularna rozgłośnia radiowa „Echo Moskwy” oraz wysoko cenione w świecie finansów i polityki: dziennik „Siewodnia” i tygodnik „Itogi”. W „wojnie” z Czubajem i jego ekipą media Gusińskiego wsparły Bierzewskie. Tak samo wspary atak wywołał nawet poruszenie na Kremlu i wymusił na prezydencie Jelcynie dymisję niemal całej ekipy Czubajsa.

Swoją grę prowadzi też premier Wiktor Czernomyrdin, bez wątpienia najprężniejszy po Jelcynie dzisiejszy polityk rosyjski. Zmieniający się układy i koniunktury, a pozycja Czernomyrdina pozostaje nie zagrożona. Jego cichym sojusznikiem jest Rem Wiachriew, obecny szef koncernu GAZPROM. W skład imperium medialnego tworzonego pod patronatem koncernu i handlem gazem ziemnym wchodzi: wysokonakładowy dziennik „Tud” (ponad 12 mln nakładu), dziennik „Rabocznaja Tribuna” (około 150 tys.) i wpływowy magazyn „Profil”. Gazprom ma też udziały w telewizyjnej NTV, co zapewnia jej zyciową neutralność wobec poczyni premiera.

W ślady Czernomyrdina podąża również zręczny mę Moskwij Jurij Lużkow, który decyduje o obsadzie kadrowej i wartości merytorycznej popularnych telewizyjnych dzienników („Wieczernijaja Moskwa” - 300 tys. nakładu, „Moskowskaja Prawda” - 350 tys.), tygodnika „Kuranty” oraz lokalnych programów radiowych i telewizyjnych.

Z własnych mediów nie zrezygnowali też komunisti, którzy promawiają się za swoim eklatorem poraż dwa duże dzienniki: „Prawda” (200 tys. nakładu) i „Sowietsskaja Rossija” (300 tys.) oraz kilka tygodników i Patriotycznej Agencji Informacyjnej.

Rosjanie nie dopuścili do ekspansji kapitału zagranicznego, ale czy w zamian uchronili swoje środki masowego przekazu od manipulacji?

Andrzej MIKORSKI

## „Utracona Europa”

## Litwa pomyślnie rozstrzyga problemy mniejszości narodowych

Litwa pod względem swych ustaw i polityki państwowej w stosunku do mniejszości narodowych jest jednym z najbardziej wzorowych państw Europy Wschodniej i Środkowej. W swojej rezolucji przyznała to zakończona w śróde w Wilnie konferencja międzynarodowa „Utracona Europa”.

To forum, poświęcone problemom zachowania spuścizny kulturowej rozproszonych mniejszości narodowych, zorganizowane zostało przez Sejm i Rząd Litwy.

Członek komisji ds. kultury i oświaty Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy Emanuelis Zingeris na konferencji prasowej odnotował, że jednym z priorytetowych programów Rady Europy jest obrona praw człowieka, troska o spuściznę kulturową narodów, uwaga wobec mniejszości narodowych.

Na forum wileńskim zaaprobowano propozycję powołania pod patronatem Rady Europy instytucji ds. spuścizny kulturowej rozproszonych mniejszości narodowych.

E. Zingeris, w odpowiedzi na pytanie dotyczące obserwowanych na Litwie przejawów antysemity-

zmu, zaznaczył, że dobrze by było, gdyby Litwa skorzystała z doświadczenia Niemiec. „Radykalne ustawy tego kraju zamykają drogę przed rozniecaniem niezgody narodowej”, powiedział E. Zingeris.

Dyrektor Departamentu Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych Remigijus Motuzas pozytywnie ocenił przygotowywaną poprawkę do Kodeksu Postępowania Karnego, pozwalającą na pociągnięcie do odpowiedzialności mediów oraz autorów, rozniecających niezgodę narodową.

Jak powiedział R. Motuzas, publikacje niektórych autorów są prymitywne, banalne, kolidujące z polityką Państwa Litewskiego. Litwa jako jedna z pierwszych w postkomunistycznej Europie Wschodniej i Środkowej przyjęła ustawy, zapewniające prawa mniejszości narodowych, krzewienie ich kultury i oświaty, przyjęła też postępową ustawę o obywatelstwie, dzięki której praktycznie wszyscy mieszkańcy Litwy zostali jej obywatelami.

W niektórych sąsiednich krajach na ten temat dopiero się dyskutuje.

(BNS)

## Z konferencji prasowych

## Sojaldemokraci: „Budżet nie jest ukierunkowany socjalnie”

Starosta sejmowej frakcji socjaldemokratycznej Aloyzas Sakalas twierdzi, że nie widzi jakościowych zmian w przyjętym w wtorek budżecie kraju na rok 1998, informuje ELTA.

„Można było kształtować społeczeństwo intelektualne lub społeczeństwo polityczne. Wybrano drugi wariant” - ubolewa on. A. Sakalas był zaskoczony tym, że ugruntowują instytucje praworządności budżet zaaprobowali też członkowie frakcji chadeckiej, opowiadający się za tym, aby zwiększyć uwagę wobec kultury i oświaty.

Jak powiedział minister finansów Algis Šemeta, budżet państwa roku przyszłego jest ukierunkowany socjalnie, gdyż rosła wydatki na oświatę, ochronę zdrowia, kulturę, opiekę społeczną, sport. Tymczasem lider sojaldemokratów powiedział, że się nie zgadza z tymi twierdzeniami.

Zdaniem członka frakcji socjaldemokratycznej Algirdas Sysas,

budżet roku przyszłego zmierza do utrzymania infrastruktury biurokracyjnych, nie widąc jednak dążeń do tworzenia nowych miejsc pracy w przemyśle bądź zapowiadane obniżenia podatków. Sojaldemokraci mają zastrzeżenia co do tego, czy drobnej oraz średniej przedsiębiorczości dopomocze powstająca państwowa agencja rozwoju przedsiębiorczości średniej i drobnej.

Algirdas Sysas twierdzi, że nie można też usprawiedliwić powstałego w ciągu ostatnich 5-6 lat olbrzymiego zróżnicowania wynagrodzeń za pracę urzędniczą.

„Różnica w uposażeniach pracowników była nawet 17-20-krotnie. Ponadto zamierza się podnieść wynagrodzenia celników i inspektorów podatkowych” - powiedział z oburzeniem.

Posel Rolandas Zuozas zaznaczył, że wzorem zwiększania wynagrodzeń urzędników mają się stać niskie uposażenia nauczycieli.

## Wojsko zamierza się zbroić

Ministerstwo Ochrony Kraju w roku przyszłym zamierza 27 proc. swego budżetu przeznaczyć na nabycie nowego uzbrojenia i sprzętu technicznego. W śróde na konferencji prasowej w Sejmie oświadczył to wiceminister ochrony kraju Povilas Malakauskas, informuje ELTA.

Malakauskas, informując, że w roku 1998 wojsko litewskie zakupi nową broń przeciwlotniczą i przeciwpancerńa, środki łączności i transportu, zacznie gromadzić rezerwy.

Wiceminister stwierdził, że najczęściej przeznaczonych dla wojska środków w roku przyszłym wyda się jednak na utrzymanie personelu. Na

ten cel przeznaczą się około 50 proc. budżetu wojskowego. 16 proc. zamierza się przeznaczyć na użytkowanie sprzętu i wyposażenie wojska, a 7 proc. - na rozwój infrastruktury.

Budżet wojskowy Litwy na razie nie przewiduje środków na cele naukowe, gdy tymczasem kraje NATO na te cele przeznaczają do 10 proc. swoich budżetów.

W zatwierdzonym we wtorek budżecie na rok 1998 siłom zbrojnym Litwy łącznie zamierza się przeznaczyć 6,3 proc. wydatków budżetu kraju, czyli 1,13 proc. globalnego produktu krajowego.

## Zatrudnie...

Zlecę wykonanie projektu domu jednorodzinnego.  
Wilno, tel. 63-13-76

\*\*\*

Firma zatrudni miłą i sumienną sekretarkę w wieku 25-35 lat (język litewski).  
Tel. 76-58-25

## Liczba zabitych w kopalni w Nowokuźniecku wzrosła do 67



Komisja rządowa ustaliła, że w wyniku wtorkowego wybuchu metanu w kopalni Żyrianowska w Nowokuźniecku na Syberii zginęło 67 górników. Wcześniej podawano o 63 zabitych.

NA ZDJĘCIU: identyfikacja zwłok górnika.

Fot. EPA-ELTA

## Rosja-Szwecja

## Rozmowy polityczne

Strona rosyjska nie przedstawiła Szwedom w śróde, w drugim dniu wizyty prezydenta Jeleyna w Sztokholmie, żadnych nowych informacji na temat losów szwedzkiego dyplomaty Raoula Wallenberga, zaginionego po arcystronowaniu go w 1945 roku przez NKWD, i załogi szwedzkiego samolotu zestrzelonego w pierwszych latach zimnej wojny przez myśliwce radzieckie.

Raoul Wallenberg, który uratował pod koniec wojny tysiące Żydów węgierskich, zaginał po arcystronowaniu go w 1945 r. w Budapeszcie przez NKWD. Szwedzi samolot zwiadowczy DC-3 został zestrzelony w 1952 r. przez myśliwce radzieckie nad wodami międzynarodowymi środkowego Bałtyku.

Primatek zapewnił, że w obutych wypadkach obecne władze rosyjskie zrobiły wszystko, aby do końca wyświetlić okoliczności tamtych wydarzeń i odnaleźć ewentualne nowe dokumenty. M.in. przejrano gruntownie archiwum prezydenta i inne tajne archiwa, nie znaleziono jednak nic, co wykraczałoby poza dotychczas znane lub domniemane fakty. Wszystko wskazuje więc na to, że Wallenberg istotnie zmarł w 1947 r. w więzieniu na Łubiance, a załoga DC-3 nie zdążyła się uratować. Jeśli pojawią się nowe okoliczności, Szwecja zostanie o nich natychmiast poinformowana, ponieważ strona rosyjska nie ma nic do ukrycia.

## Polska-Rosja

## Interwencja ambasadora RP ws aresztowanego Polaka

Ambasador RP w Moskwie o zatrzymaniu obywatela polskiego w Kraju Krasnojarskim, czego wymaga dwustronna konwencja konsularna. Strona polska dowiedziała się o całej sprawie od rodziny zainteresowanego.

Do Krasnojarska udał się polski konsul generalny Jerzy Rychlik, który zamierza spotkać się z Waldemarem L., jego adwokatem, a także z miejscowym prokuratorem. Konsul chce też wyjaśnić, czy zarzuty wobec polskiego biznesmena rzeczywiście wymagają pozbawienia go wolności, a jeśli tak, to czy istnieje możliwość przeniesienia go do Moskwy. Ulatwi-

Joby to stronie polskiej sprawowanie opieki konsularnej nad naszym rodakiem.

Ambasada RP w Moskwie od poniedziałku nie może skontaktować się z żadnym z krasnojarskich urzędników, zaangażowanych w postępowanie przeciwko Waldemarowi L. Z samym zainteresowanym strona polska miała kontakt w ubiegłym tygodniu, kiedy to odwiedził go konsul.

Jak oficjalnie dowiedział się PAP, Waldemar L. podejrzany jest o szantaż i próbę wymuszenia pieniędzy od wspólnika. Zatrzymany stanowczo temu zaprzecza.

## Lek na AIDS?

Tamowski lekarz Bogusław Jeleni twierdzi, że wraz z grupą współpracowników z kilku ośrodków naukowych w kraju wynalazł lek przeciw nabytemu upośledzeniu odporności - AIDS. Lek, który na razie nie ma nazwy handlowej, będzie wytwarzany od 1 stycznia w Polsce na potrzeby jednej z zagranicznych agencji badających AIDS - powiedział dziennikarzowi PAP Bogusław Jeleni.

Badania nad poszukiwaniem terapii przeciw AIDS zespół Jeleni prowadził od 1991 r. Wg lekarza lek został w latach 1994-95 podany 10

ochotnikom - polskim narkomanom chorym na AIDS. Do dziś nie stwierdzono u nich nawrotu choroby. Badania nad nową metodą terapii i opracowaniem leku finansowane są dotychczas ze środków prywatnych.

Nowy lek działa na bazie związku chemicznego będącego połączeniem dwóch alkaloidów zawartych w roślinie z rodziny makowatych, której nazwa jest utrzymywana w tajemnicy. Wg lekarza jedna z zachodnioeuropejskich agencji badawczych nad AIDS jest zainteresowana dalszymi badaniami nad lekiem i opracowaną przez Polaków terapią.

„Zasadniczo leczenie nie polega na zabiciu wirusa, lecz na zablokowaniu

przepływu informacji między wirusem HIV, a patologicznym procesem. Potem, aby osiągnąć to dzięki działaniu połączonych alkaloidów rośliny” - twierdzi lekarz. „Alkaloidy wywołują blokadę przepływu informacji. W efekcie wirus - zabawiony kontaktem z patologicznym procesem, który spełniał dotychczas rolę nosnika informacji dla wirusa - nie potrafi odnaleźć limfocytów wspomagających ++, komórek nerwowych i innych komórek organizmu, które wykorzystuje do własnej replikacji” - wyjaśnia lekarz. Bogusław Jeleni ma 40 lat. Jest absolwentem Akademii Medycznej w Łodzi, posiada tytuł specjalizacji. Prowadzi prywatny gabinet w Tamowie.

## Raport o zatonięciu „Estonii”

W Sztokholmie, Tallinie i Helsinkach ogłoszono w śróde raport końcowy trójstronnej komisji powypadkowej o przyznych zatonięcia 28 września 1994 r. na Bałtyku promu „Estonia”. W katastrofie tej zginęło 852 pasażerów i członków załogi 17 narodowości, głównie Szwedów, Finów i Estończyków. 137 osób zdołano uratować.

Zdaniem komisji, prom zatonał z dwóch powodów: nieprawidłowej konstrukcji i skrajnie niekorzystnych warunków żegluga w feralną noc. Prom - konstatuje raport - został zbudowany przez niemiecką stocznię Meyera z wadami konstrukcyjnymi i z pominięciem wielu międzynarodowych przepisów dotyczących bezpieczeństwa na morzu.

I tak np. rygle furty dziobowej miały za słabą konstrukcję, zaś rampa, stanowiąca dodatkową zamknięcie pokładu samochodowego, była usytuowana zbyt blisko furty, a ponadto z nią połączona, co spowodowało niemal równoczesne wyrwanie przez fale obu tych zapór i wdarcie się wody do wnętrza statku.

Prom został w Tallinie źle załadowany, co zmusiło załogę do nadmiernego wypełnienia wyrównawczych zbiorników balastowych. To z kolei uniemożliwiło w krytycznej chwili szybkie wyrównanie przechyli. Oficerowie na mostku nie obserwowali pokładu samochodowego na monitorach kontrolnych, w związku z czym przeoczyli moment wdarcia się wody.

Alarm na promie ogłoszono zbyt późno, podobnie jak wysłanie sygnałów S.O.S. Część urzędników i sprzętu ratunkowego była niesprawna.

Komisja krytykuje również organizację i przebieg akcji ratowniczej, m.in. spóźnione wysłanie na pomoc helikopterów i brak odpowiedniego sprzętu do wyławiania rozbitek zarówno na śmigłowcach, jak i na statkach, które przybyły na ratunek.

W raporcie zawarto długą listę założeń mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa żegluga. Większość z nich została sformułowana już wcześniej a część wprowadzona w życie przez armatorów promów bałtyckich, w tym również polskich.

**CZWARTEK**  
4 GRUDNIA

**LTV**  
7.00 - Dzień dobry. 8.35 - Film anim. 9.00 - Telearc. 9.30 - Twój czas. 10.00 - S. „Niespokojne gimnazjum”. 10.45 - S. „Pomyślmy wiatr II”. 11.30 - Mój dom. 11.45 - Zielone drzewo życia. 12.05 - Niezame Troki. 12.35 - Milioner. 16.00 - Wiadomości. 16.05 - Dla domu. 16.30 - S. „Niespokojne gimnazjum”. 17.20 - Raju przyjaciela. 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - Dla dzieci. 18.30 - Dziennik. 19.00 - S. „Pomyślmy wiatr II”. 19.45 - Raju przyjaciela. 19.50 - Drogi, samony słowo. 19.59 - Drogi, samony słowo. 20.20 - Loteria. 20.30 - Panorama. 21.00 - Sport. 21.15 - Film fab. „Pojednania”. 23.05 - „Kaukodomas”. 23.30 - Dziennik wieczny. 23.40 - Koncert.

**LNK**  
7.15 - Teleshop. 7.30 - Poranne kolo. 9.00 - Teleskop. 9.05 - S. „Bez domu jest źle”. 9.15 - Miviga przedstawia. 10.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 10.45 - Teleshop. 11.15 - Twój wychowanek. 11.45 - Humor. 12.10 - Smaczego. 12.40 - Babie lato. 13.35 - To ci rodzinka. 14.05 - Z pierwszej ręki. 14.20 - Czerwona linia. 15.15 - Teleshop. 15.30 - S. „Skrydła marzeń”. 16.20 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 17.10 - S. „Zar młodości”. 18.00 - S. „Bez domu jest źle”. 18.55 - Teleskop. 19.00 - S. „Jest jak jest”. 19.30 - S. „Zwariowana para”. 20.00 - Wiadomości. 20.30 - Sprawy 97/12. 21.30 - S. „Piwowar”. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - S. „FX”. 23.30 - S. „Fall Guy”. 0.15 - Po obu stronach mury. 1.05 - Od... do. 1.55 - Z Hollywoođu.

**BALTYK TV**  
8.30 - 16.00 - BBC. 16.05 - Muzyka. 17.00 - S. „Tak świat się kręci”. 17.50 - Brzeg. 18.30 - S. „Dallas”. 19.25 - Wiadomości. 19.30 - Polemika. 20.30 - Humor. 20.55 - Telegra. 21.00 - S. „Kierunek - Poludnie”. 21.55 - Film fab. „Dzwna historia Emilii Alber”. 23.25 - Progr. publ. 23.50 - NBA - JAM. 0.15 - 8.30 - CNN.

**TV-3**  
8.30 - Teleshop. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.15 - S. „Mari Mar”. 15.30 - Teleshop. 15.45 - S. „Drużyna A”. 16.30 - Zaspiewanie. 16.55 - S. „Nareszcie dzwonek”. 17.20 - Kulinarne show. 17.45 - Film anim. 18.10 - S. „Santa Barbara”. 18.45 - Telegra. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S. „Mari Mar”. 19.45 - S. „Uroczy i dzielni”. 21.30 - Komedia „Pełna chata”. 21.00 - S. „Słoneczny patrol”. 21.55 - Telegra. 22.00 - Film fab. „X/Files”. 22.50 - Sport. 23.00 - Wiadomości. 23.15 - Telegra. 23.20 - Program publ.

**WILEŃSKI TV**  
8.00 - Wiadomości z Wilna. 8.15 - Moje kino. 9.05 - Program A. Politykowski. 9.30 - Bożonarodzeniowe prezenty. 9.40 - Znad Wilni TV. 10.10 - Lekcja jęz. litewskiego. 10.20 - Wystawa „Ochrona 97”. 10.30 - Dziękuję za zakup. 10.40 - Towary i usługi. 10.45 - Apteka. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - Film fab. „Dlaczego mnie przuciłeś?”. 12.55 - Znak jakości. 13.15 - Podoba się - patrz. 13.25 - Dziękuję za zakup. 13.45 - Apteka. 14.00 - Z Moskwy. 14.10 - Film fab. „Legenda o Tylu”. 15.15 - Dziękuję za zakup. 16.55 - S. „Flipper II”. 17.50

- S. „Gracie w opalach IV”. 18.25 - Ci, którzy... 18.50 - Bożonarodzeniowe prezenty. 19.00 - Wiadomości. Dziś w mieścieczku. 19.15 - Wileńska jutrzienka. 19.20 - Lekarzy domowy. 20.00 - Z Moskwy. 20.25 - Zrób krob. 21.25 - Film fab. 23.25 - Z Wilna. 23.40 - Patrol drogowy. 23.55 - Kanał muzyczny. 0.40 - Znak jakości. 1.00 - Nocny kanał muzyczny.

**VILSAT**  
9.00 - Salon country. 9.40 - Citius Altius Fortius. 10.00 - Nowości muzyczne. 10.30 - Kalejdoskop zniek. 10.45 - Puls Wilna. 10.50 - Bożonarodzeniowe niespodzianki. 17.00 - Film fab. „Eldorado”. 17.45 - Kalejdoskop zniek. 18.00 - Vil-sat cappuccino. 19.00 - Nowości muzyczne. 19.30 - Warto odwiedzić. 19.35 - Muzyka. 19.55 - Bożonarodzeniowe niespodzianki. 20.00 - Mariampol. 20.35 - Kalejdoskop zniek. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Warto odwiedzić. 21.30 - Aktualności wileńskie. 22.05 - Film fab. „Dwaj kapitanowie”. 23.50 - Puls Wilna. 0.05 - Wiadomości (pol.). 0.10 - Telefon dla dorosłych.

**IKANAŁ ROSJI**  
8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.55 - Wiadomości. 8.15 - Film anim. 9.10 - Człowiek i prawo. 9.45 - Dopóki wszyscy w domu. 10.20 - Biblioteka domowa. 10.30 - Te ciekawe zwierzęta. 11.15 - Razem. 14.20 - Film anim. 14.45 - Klasyczna kompania. 15.10 - Lego-go. 15.40 - S. „Kosmiczna policja”. 16.05 - Do lat 16 i więcej. 16.30 - S. „100 przygód”. 16.50 - Dom Prasy. 17.15 - Te ciekawe zwierzęta. 17.45 - Piłka nożna Europa -

Reszta Świata. Losowanie Mistrzostw Świata. 19.45 - Dobranoc. Dzieci. 20.00 - Czas. 20.40 - S. „Scarlet”. 22.30 - S. „Kaskaderzy”. 23.00 - Koncert.

**ROSYJSKA TV**  
6.30, 10.00, 16.00, 19.00, 22.30 - Wiadomości. 7.00, 18.00 - Oddział dyżurny. 7.15 - Poradnik lekarski. 7.20 - Strong przedstawia. 7.25 - Po-ranek biznesu. 7.30 - Prawosławny kalendarz. 7.30 - Krzyżówka. 8.10 - Towary poczta. 8.15 - Lepiej nie bywa. 8.20 - Narodowe interesy. 8.50 - Dom towarowy. 8.55 - Poczta. 9.05 - S. „Santa Barbara”. 13.40 - Film fab. „Śmierć nie jest straszna”. 15.30 - Złota mapa Rosji. 16.35 - S. „Czarodziej”. 17.15 - Film anim. 17.25 - Formula 900. 18.20 - Narodowe interesy. 19.25 - Drobnotki. 19.45 - S. „Santa Barbara”. 20.45 - Sam sobie reżyserem. 21.30 - Program I. Ugołnikowa. 23.00 - W cz. 23.05 - Kawiami „Oblomow”. 23.55 - Film fab. „Niewinna ofiara”.

**TV POLSATA**  
8.00 - Gimnastyka. 8.10 - Szansa na sukces. 9.10 - Bliziej sztuki. 9.30 - Wiadomości. 9.45 - „Karypel kontra Groszki” - serial animowany dla dzieci. 10.10 - Szaflki - program dla dzieci. 10.40 - Prognoza pogody. 10.45 - Galeria pod strzechą. 11.15 - „Kim był Bolesław Piasecki?” - reportaż. 12.15 - Krzyżówka szczęścia - teletur-nity. 12.45 - Teledyski na zyczenie. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - „Ocalić miasto” - film wojenny. prod. polskiej (1977). 15.10 - Skarbiec. 15.40 - Auto-Moto-Klub. 16.00 - Panorama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.25 - Uczymy się pol-

skiego. 17.00 - Teledyski na zyczenie. 17.10 - Spojrzna na Polskę. 17.30 - Credo - magazyn redakcji katolickiej. 18.00 - Telexpress. 18.15 - „Zgnaj Rockefeller” - serial dla młodych widzów. 18.45 - Polska piosenka. 19.15 - „Królwa Bona” - serial historyczny prod. polskiej. 20.15 - Dobranoc. 20.30 - Wiadomości. 21.00 - Teatr wspomnień: Henryk Ibsen - „Wróg ludu” (spektakl z 1981 r.). 23.00 - Muzyka łagodzi obyczaje. 23.30 - Panorama. 24.00 - „Hazardziści” - film sensacyjny prod. polskiej (1975). 1.50 - „Piesek w kratkę” - film animowany dla dzieci. 2.00 - Wiadomości. 2.30 - „Królwa Bona” - serial historyczny prod. polskiej. 3.30 - Panorama. 4.00 - Teatr wspomnień: Henryk Ibsen - „Wróg ludu” (spektakl z 1981 r.). 6.00 - Muzyka łagodzi obyczaje. 6.30 - Credo - magazyn redakcji katolickiej. 7.00 - W centrum uwagi. 7.20 - Teledyski na zyczenie. 7.30 - Polska piosenka.

**POLSAT**  
7.00 - Poranek z Polsatem. 8.45 - Polityczne graffiti. 8.55 - Poranne informacje. 9.00 - „Batman” - anim. serial dla dzieci. 9.30 - „Powrót Supermana” - ameryk. serial przyg. 10.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obycz. 11.30 - „Drużyna A” - ameryk. serial sensac. 12.30 - „Ostry dyżur” - ameryk. serial obycz. 13.30 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 14.00 - Rekin kart-show. 14.30 - Rece, które leczą. 15.00 - Link Journal - magazyn wiedzy. 15.30 - Drzewko szczęścia: gra - zabawa. 16.00 - „Gdzie się podziała Camena Sandiego?” - serial anim. dla dzieci. 16.20 - Bractwo Białego Orła. 16.30 - Wolność Tomku... 17.00

- Informacje. 17.15 - Piraci Show: gra-zabawa. 17.45 - „Nieustraszony” - ameryk. serial sensac. 18.45 - „Pomoc domowa” - ameryk. serial komed. 19.15 - „Świat według Bundy’ch” - ameryk. serial komed. 19.45 - Informacje. 20.00 - „Renegat”, USA (1992). 20.55 - „Do zobaczenia rano”, USA (1989). 23.15 - „Strażnik Teksaśu 2” - ameryk. serial sensac. 0.05 - Wyniki Lotto. 0.10 - Informacje i biznes informacja. 0.30 - Polityczne graffiti. 0.45 - Szuka informacji. 1.15 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 1.45 - Przylut mnie. 2.45 - Link New Look - program o modzie. 3.15 - Cosmix - program muzyczny.

**RTL-7**  
8.00 - RTL-7 zaprasza. 8.35 - „Siódemka dzieciakom” - serial anim. 9.20 - „Słodka dolina” - serial dla młodzieży. 9.45 - „Sunset Beach” - serial obycz. 10.30 - „Życie przed zyciem” - niem. dram. obycz. (1994). 12.15 - „Zróbmy sobie dobrze” - serial komed. 12.40 - „Wydział zabójstw” - serial krym. 13.35 - Teleshopping. 14.35 - Muzyka w RTL-7. 15.05 - Ukryta kamera. 15.35 - „Na sygnale” - serial obycz. 16.30 - „Siódemka dzieciakom” - serial anim. 17.20 - „City Life” - serial obycz. 18.15 - „Słodka dolina” - serial dla młodzieży. 18.35 - „Zróbmy sobie dobrze” - serial komed. 19.00 - „Sunset Beach” - serial obycz. 19.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.00 - „Na sygnale” - serial obycz. 20.55 - Prognoza pogody. 21.00 - „Breezy” - film obycz. USA (1974). 22.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.00 - „City Life” - serial obycz. 23.55 - Wyprawy z National Geographic. 0.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 1.00 - „McVicar” - bryt. film sensac. (1980).

**POLSAT-2**

**SOBOTA**  
6 GRUDNIA

8.00 - Na topie - program muzyczny. 8.30 - „Superboy” - serial przygod. 9.00 - „Tajemnicza wyspa” - serial przyg. 9.30 - „Tajemnicze piasków” - brazylijska telenowela. 10.00 - „Super Mario Bros” - serial anim. dla dzieci. 10.30 - „Przygody T-Rexa” - serial anim. dla dzieci. 11.00 - „Samuraje z Pizzy Kot” - serial anim. USA dla dzieci. 11.30 - „Dwa oblicza miłości” - argentyńska telenowela. 12.30 - „Dynaastia” - amerykańska serial obyczajowy. 13.30 - Przylut w dzień. 15.00 - Cosmix - magazyn muzyki pop & dance. 15.30 - DJ Club. 16.00 - Soundtrack. 16.30 - Na topie. 17.00 - „Superboy” - serial przyg. 17.30 - „Tajemnicza wyspa” - serial przygod. 18.00 - „Prawo do miłości” - brazylijska telenowela. 18.30 - „Super Mario Bros” - serial anim. dla dzieci. 19.00 - „Przygody T-Rexa” - serial anim. dla dzieci. 19.30 - „Samuraje z Pizzy Kot” - serial anim. dla dzieci. 20.00 - Program informacyjny CNN News. 20.25 - GRAIMY. 20.30 - Rekin kart - telezabawa. 21.00 - „Dwa oblicza miłości” (Argentyna). 22.00 - Idź na całość - telezabawa. 23.00 - HALOGRAMY. 0.00 - Dżana Top. 0.30 - Przylut mnie. 1.30 - Techno Life - magazyn muzyczny. 2.00 - Informacje.

**NIEDZIELA**  
7 GRUDNIA

8.00 - Techno Life - magazyn muzyczny. 8.30 - „Super-

boy” - serial przygod. 9.00 - „Tajemnicza wyspa” - serial przyg. 9.30 - „Tajemnicze piasków” - brazylijska telenowela. 10.00 - „Super Mario Bros” - serial anim. dla dzieci. 10.30 - „Przygody T-Rexa” - serial anim. dla dzieci. 11.00 - „Samuraje z Pizzy Kot” - serial anim. dla dzieci. 11.30 - „Dwa oblicza miłości” - argentyńska telenowela. 12.30 - Dżana Music. 13.30 - Wygramy - telezabawa. 15.30 - Maximum czadu - magazyn sportowo-muzyczny. 16.00 - Link New Look - magazyn mody. 16.30 - Magazyn Motoryzacyjnych Młodych. 17.00 - „Superboy” - serial przyg. 17.30 - „Tajemnicza wyspa” - serial przyg. 18.00 - „Prawo do miłości” - brazylijska telenowela. 18.30 - „Super Mario Bros” - serial anim. dla dzieci. 19.00 - „Przygody T-Rexa” - serial anim. dla dzieci. 19.30 - „Samuraje z Pizzy Kot” - serial anim. dla dzieci. 20.00 - Program informacyjny CNN News. 20.25 - GRAIMY. 20.30 - Rykowsko - telezabawa. 21.00 - „Dwa oblicza miłości” - argentyńska telenowela. 22.00 - „Łowcy” - serial dok. USA 1994. 23.00 - „Jak by tu przesyć?” - USA, (1983). 0.50 - PEMS - Polsat Europe Music Show. 1.50 - DJ Club. 2.20 - Informacje.

**PONIEDZIAŁEK**  
8 GRUDNIA

8.00 - Dżana Top - program muzyczny. 8.30 - „Domek na preri” - ameryk. serial obycz. 9.30 - „Prawo do miłości” - brazylijska telenowela. 10.00 - „Tajemniczy ogród” - serial anim. dla dzieci. 10.30 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial anim. dla dzieci. 11.00 - „Power Rangers” - serial dla młodzieży. 11.30 - „Dwa oblicza miłości” - argentyńska telenowela. 12.30 - „Dynaastia” -

amer. serial obycz. 13.30 - PEMS-Polsat Europe Music Show. 14.30 - WYGRAMY - telezabawa. 16.30 - Affionado. 17.00 - „Domek na preri” - ameryk. serial obycz. 18.00 - „Tajemnicze piasków” - brazylijska telenowela. 18.30 - „Skraty z wyspy Li” - serial anim. dla dzieci. 19.00 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial anim. dla dzieci. 19.30 - „Power Rangers” - serial dla młodzieży. 20.00 - Program informacyjny CNN News. 20.25 - GRAIMY. 20.30 - Miłość od pierwszego wejrzenia - telezabawa. 21.00 - „Dwa oblicza miłości” - argentyńska telenowela. 22.00 - „Dynaastia” - ameryk. serial obycz. 23.00 - „Eddie i The Cruisers Eddie i The Cruisers” - USA (1983). 0.35 - Soundtrack. 1.05 - Affionado. 1.35 - Informacje.

**WTOREK**  
9 GRUDNIA

8.00 - Dżana Top - program muzyczny. 8.30 - „Domek na preri” - ameryk. serial obycz. 9.30 - „Prawo do miłości” - brazylijska telenowela. 10.00 - „Tajemniczy ogród” - serial anim. dla dzieci. 10.30 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial anim. dla dzieci. 11.00 - „Power Rangers” - serial dla młodzieży. 11.30 - „Dwa oblicza miłości” - argentyńska telenowela. 12.30 - „Dynaastia” -

amer. serial obycz. 13.30 - PEMS-Polsat Europe Music Show. 14.30 - WYGRAMY - telezabawa. 16.30 - Affionado. 17.00 - „Domek na preri” - ameryk. serial obycz. 18.00 - „Tajemnicze piasków” - brazylijska telenowela. 18.30 - „Skraty z wyspy Li” - serial anim. dla dzieci. 19.00 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial anim. dla dzieci. 19.30 - „Power Rangers” - serial dla młodzieży. 20.00 - Program informacyjny CNN News. 20.25 - GRAIMY News. 20.30 - Dziewiciu wspaniałych - telezabawa. 21.00 - „Dwa oblicza miłości” - argentyńska telenowela. 22.00 - „Dynaastia” - ameryk. serial obycz. 23.00 - HALOGRAMY. 0.00 - Dance Jump. 0.30 - Przylut mnie. 1.30 - Playboy. 2.00 - Informacje.

**ŚRODA**  
10 GRUDNIA

8.00 - Dance World - magazyn muzyki dance. 8.30 - „Domek na preri” - ameryk. serial obycz. 9.30 - „Tajemnicze piasków” - brazylijska telenowela. 10.00 - „Skraty z wyspy Li” - serial anim. dla dzieci. 10.30 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial anim. dla dzieci. 11.00 - „Power Rangers” - serial dla młodzieży. 11.30 - „Dwa oblicza miłości” - argentyńska telenowela. 12.30 - „Dynaastia” - ameryk. serial obycz. 13.30 - HALOGRAMY. 14.30 - DJ Club. 15.00 - Na topie - program muzyczny. 15.30 - Dance World. 16.00 - Techno Life. 16.30 - Magazyn Motoryzacyjnych Młodych. 17.00 - „Domek na preri” - ameryk.

serial obycz. 18.00 - „Tajemnicze piasków” - brazylijska telenowela. 18.30 - „Tajemniczy ogród” - serial anim. dla dzieci. 19.00 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial anim. dla dzieci. 19.30 - „Power Rangers” - serial dla młodzieży. 20.00 - Program informacyjny - CNN News. 20.25 - GRAIMY. 20.30 - Piramida - telezabawa. 21.00 - „Dwa oblicza miłości” - argentyńska telenowela. 22.00 - „Dynaastia” - ameryk. serial obycz. 23.00 - HALOGRAMY. 0.00 - Dance Jump. 0.30 - Przylut mnie. 1.30 - Playboy. 2.00 - Informacje.

**CZWARTEK**  
11 GRUDNIA

8.00 - Dance Jump. 8.30 - „Domek na preri” - ameryk. serial obycz. 9.30 - „Tajemnicze piasków” - brazylijska telenowela. 10.00 - „Tajemniczy ogród” - serial anim. dla dzieci. 10.30 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial anim. dla dzieci. 11.00 - „Power Rangers” - serial dla młodzieży. 11.30 - „Dwa oblicza miłości” - argentyńska telenowela. 12.30 - „Dynaastia” - ameryk. serial obycz. 13.30 - HALOGRAMY. 14.30 - Dżana Top. 15.00 - Dance Jump. 15.30 - PEMS - Polsat. 16.30 - Maximum czadu - magazyn sportowo-muzyczny. 17.00 - „Domek na preri” - ameryk. serial obycz. 18.00 - „Tajemnicze piasków” - brazylijska telenowela. 18.30 - „Tajemniczy ogród” - serial anim. dla dzieci. 19.00 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial anim. dla dzieci. 19.30 - „Power Rangers” - serial dla młodzieży. 20.00 - Program informacyjny - CNN News. 20.25 - GRAIMY. 20.30 - Piramida - telezabawa. 21.00 - „Dwa oblicza miłości” - argentyńska telenowela. 22.00 - „Dynaastia” - ameryk. serial obycz. 23.00 - HALOGRAMY. 0.00 - Dżana Top. 0.30 - Przylut mnie. 1.30 - Playboy. 2.00 - Informacje.

**PIATEK**  
12 GRUDNIA

8.00 - Cosmix - magazyn muzyki pop&dance. 8.30 - „Domek na preri” - ameryk. serial obycz. 9.30 - „Tajemnicze piasków” - serial anim. dla dzieci. 10.00 - „Skraty z wyspy Li” - serial anim. dla dzieci. 10.30 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial animowany dla dzieci. 11.00 - „Power Rangers” - serial dla młodzieży. 11.30 - „Dwa oblicza miłości” - argentyńska telenowela. 12.30 - „Dynaastia” - ameryk. serial obycz. 13.30 - HALOGRAMY. 14.30 - Idź na całość - telezabawa. 15.30 - Dżana Music. 16.30 - Soundtrack. 17.00 - „Domek na preri” - ameryk. serial obycz. 18.00 - „Tajemnicze piasków” - brazylijska telenowela. 18.30 - „Tajemniczy ogród” - serial anim. dla dzieci. 19.00 - „Czarodziejka z Księżyca” - serial anim. dla dzieci. 19.30 - „Power Rangers” - serial dla młodzieży. 20.00 - Program informacyjny - CNN News. 20.25 - GRAIMY. 20.30 - Piramida - telezabawa. 21.00 - „Dwa oblicza miłości” - argentyńska telenowela. 22.00 - „Dynaastia” - ameryk. serial obycz. 23.00 - HALOGRAMY. 0.00 - Dżana Top. 0.30 - Przylut mnie. 1.30 - Playboy. 2.00 - Informacje.



**KURIER WILEŃSKI**  
DZIENNIK NEZALEŻNY

- codzienne wydanie  
- codzienne wydanie  
razem z tygodnikiem  
„Przyjaciółka”  
- sobotnie wydanie  
„Kurier” zawsze  
masz na co dzień  
„Przyjaciółkę” -  
w każdą środę



**SZANOWNY,  
DROGI CZYTELNIKU**

Do 15 grudnia trwa prenumerata „KW”  
na pierwsze półrocze 1998 roku

Koszta prenumeraty  
dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	3 mies.	6 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	18 Lt	54 Lt	108 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	15 Lt	45 Lt	90 Lt
w księgarni S.K.	14 Lt	42 Lt	84 Lt
w redakcji	13 Lt	39 Lt	78 Lt

**„KW” i „Przyjaciółka”**

	1 mies.	3 mies.	6 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	26 Lt	78 Lt	156 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	23 Lt	69 Lt	138 Lt
w księgarni S.K.	22 Lt	66 Lt	132 Lt
w redakcji	21 Lt	63 Lt	126 Lt

**„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)**

	1 mies.	3 mies.	6 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	3,9 Lt	11,7 Lt	23,4 Lt

„Kurier Wileński” oraz „KW” i „Przyjaciółkę” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)  
Indeks „Kuriera” i „Przyjaciółki” - 0155  
Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

**„Kurier Wileński” w każdym  
polskim domu na Litwie!**

**Krytyczne dni  
i godziny w  
grudniu**

- 6, sobota (13.00-14.00)
- 9, czwartek (22.00-23.00)
- 13, sobota (24.00-1.00)
- 17, środa (10.00-12.00)
- 21, niedziela (5.00-6.00)
- 23, wtorek (22.00-23.00)
- 29, poniedziałek (16.00-17.00)

**MIĘDZYNARODOWE  
CENTRUM  
„INFOMAGIJA”**

uczy języków angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego i litewskiego.

Abiturientów przygotowujemy do egzaminu wstępnego z języka angielskiego.

Nasz adres:  
Pamenkalnio 11-301,  
tel. 62-46-97.

(Zam. 1108)

Kupię dom w Nowej Wilceje lub w rejonie Wilniejskim.  
Tel. 67-75-04, 67-85-19.

(Zam. 1082)



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 4 grudnia zachmurzenie zmienne, lokalne opady śniegu, gołoled. Wiat południowo-wschodni, 5-10 m/sk. Temperatura 0-5 stopni mrozu.

5 grudnia opady śniegu, gołoled. Temperatura w nocy 1-6 stopni mrozu, w dzień około 0 stopni. 6 grudnia nieduże opady śniegu, temperatura w dzień i w nocy około 0 stopni.

**KALENDARIUM**

x Czwartek (4.XII) jest 338 dniem 1997 r. Do końca roku pozostało 27 dni.

x Znak Zodiaku - Strzelec.  
x Imieniny: Barbary, Berny, Krystiana, Piotra.  
x Wschód słońca - 8,22, zachód - 15,55.  
Długość dnia 7 godz. 33 min.  
x Księżyc - Now - od 30 listopada.

**EKRANY**

SKALVIJA - 4.XII - „Czy będzie śnieg na Boże Narodzenie?” o 18.40. 4-5. XII - „Krew i wino” o 11.20, 13.10, 15.00, 16.50, 20.30. 7. XII o 11.20, 13.10, 15.00, 20.30. II sala - 4. XII - „Spiesz się tylko głupcy” o 12, 14, 16, 18.20; 5-7. XII - o 12, 14, 20.

LIETUVA - 4. XII - „Ewita” o 22, 3. XII o 23, 8. XII - „Jeanne Elire” o 18, 20. 4. XII - „Dzieciństwo Iwana” o 18, „Mania Giselle” o 20, 5. XII - „Strzeż się samochodu!” o 18, „Trifim” o 20, 6. XII - „Jeniec kaukaski” o 18, „Brai” o 20, 7. XII - „Król Lear” o 18, „Bessze nie czas na smutek” o 20.

VILNIUS - 5 - 7. XII - „Siedem lat na Tybecie” o 12, 14.30, 17, 19.30; 4. XII o 12, 14.30, 17, 4. XII - „Cereemonia” o 19.30.

HELIOS - I sala - „Chłopcy z piekarni kuchni” - o 13.20, 16.10, 19, II sala - „Księżycowa Litwa” o 14.40, 15.50, 18, „Dwulicowiec” o 11.10, 20.

PERGALE - „Powrót mordercy” o 13, 15, 17, 19.

WIDEOSALA „OZO” - 4. XII - „Lili Marlen” o 18.30, 5. XII - „Medea” o 18.30, 6. XII - „Mleczna droga” o 16, „Ostatnie tango w Paryżu” o 18, 7. XII - „Tam, gdzie rosną poziomki” o 16, „Lot nad kukuleczym gniazdem” o 18.

CENTRUM SZUKI WSPÓL-CZESNEJ - 4. XII - „Moskiewska parada” o 17, 6. XII - „Żegnaj, mój kochanku” o 17, 7. XII - „Nowe kino „Paradiso” o 14, 7. XII - „Przyjęta” o 17.

**Myliða**  
Pieczątki, wizytówki.  
Laminowanie.  
(Szerokość do 1m)  
Nadpisy na kubeczkach, koszulkach, długopisach i...  
Nadpisy na metalu  
**GRAWERTON**  
technologia  
Savanorių pr. 16, Vilnius  
Tel. 230962. Tel./faks. 236439

Z okazji pięknego jubileuszu  
Drogiej Nauczycielce  
**Halinie Sakowicz**  
wszystkiego co dobre,  
szlachetne i piękne

życzą wychowankowie klasy 5g Szkoły Średniej im. Wl. Syrokomii wraz z rodzicami.



Niskie ceny, jakościowa obsługa,  
gwarancja jeden rok!!!

ul. Szvitrigailos 11 (przystanek „Szewczenki”)  
Wilno, tel. 25-03-76, pon.-sob. 11-20 godz.  
Serwis tel. 48-28-91, pon.-pt. 9-18 godz.

**BALDU IMPERJA**  
Wspaniałe meble do salonu, sypialni, materace ortopedyczne.  
**Tanio!**

Vilnius, ul. Liubarto, 23/ Kestucio 4, tel. 73-19-75

Kupię jedno - lub dwupokojowe mieszkanie. (zam. 1186)

Tel. 67-75-04, 67-85-19. (Zam. 1083)

Różnorodne usługi fotograficzne.

Fotografie ze slajdów. Tel. 70-85-46. (Zam. 1152-D)

Deklaruję być przyjacielem harcerstwa Suderwie, Ludwik Mlyński. (Zam. 1149-D)

Do wynajęcia garaż na Kalwaryjskiej. Tel. 77-38-39. (Zam. 1155-D)

**Sprzedajemy:**

- \* telewizory od 790 Lt
- \* wieże muzyczne od 340 Lt
- \* przenośne magnetofony od 300 Lt
- \* radiomagnetofony od 50 Lt
- \* radiomagnetofony samochodowe od 220 Lt
- \* faksy od 860 Lt
- \* odkurzacze od 230 Lt

Dla wszystkich towarów stosuje się świąteczną zniżkę

Vilnius, ul. Szopeno 1, tel. 26-21-05

Zam. 1251

Wyrazy głębokiego współczucia  
**Mieczysławowi MAKOWSKIEMU**  
z powodu zgonu ukochanego Ojca - współpracownicy ZSA „AGVA”



**KURIER WILEŃSKI**

Wydawca  
ZSA „Kurier Wileński”  
Drukują SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvas Respublika  
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405  
E-Mail adres kurier \_ w @ post. 5 ci.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — 42-79-49.  
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, soleznicki — 52-780, święciański — 54 - 843.

Ogłoszenia i reklame do „Kuriera Wileńskiego” przyjmują się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel./fax 42-69-63, tel. 42-78-63, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor  
Halina  
JOTKIALLO